

RES ACADEMICAE

ISSN 1428/3107

Nr 3/2012

Biuletyn Informacyjny
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie



Fot.: B. Majewska

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO



Fot.: B. Majewska



Szanowni Czytelnicy

długo zastanawialiśmy się w redakcji „Resa...”, które wydarzenia z ostatnich miesięcy są najważniejsze i o jakich warto napisać na wstępie nowego numeru, by zachęcić Szanownych Czytelników do przeczytania o nich w pierwszej kolejności. Po burzliwej naradzie doszliśmy do wniosku, że najważniejsi są ludzie i ich sukcesy. Stąd oprócz wielu ważnych wydarzeń polecamy zapoznać się z sukcesem i sylwetką prof. dr. hab. Władysława Walkowiaka. Naukowiec podczas tegorocznej, 42. Inauguracji odebrał tytuł Profesora Honorowego AJD. Tym samym przeszedł do historii jako postać zasługująca dla naszej Uczelni. To wydarzenie już za nami. Tymczasem szykuje się Święto Uczelni. W jego trakcie prof. dr. hab. Jerzy Strzelczyk otrzyma godność Doktora Honoris Causa AJD. Stanie się tym samym drugim człowiekiem obdarzonym tym zaszczytem.

By prowadzić badania naukowe na najwyższym, światowym poziomie, potrzebne są nowoczesne pomieszczenia. Dzisiaj uczelniane obiekty buduje się tak, aby były nie tylko funkcjonalne, ale również wpisujące się w krajobraz, stając się wizytówką miasta akademickiego. Tym milej obwieścię, że jeszcze w tym roku czeka nas uroczystość otwarcia nowego budynku Wydziału Nauk Społecznych. Oddając go do użytku, akademicy są przekonani, że będzie to ważny filar nie tylko uczelnianego kampusu, ale również istotny element przyszłego uniwersytetu, o którym w AJD mówi się tak wiele. W przekształcenie Akademii w uniwersytet jest absolutnie kwestią najbliższych lat, może świadczą o tym rankingi, gdzie częstochowska Uczelnia została wysoko oceniona w gronie polskich ośrodków, które szyc się ważnymi osiągnięciami naukowymi.

Szanowni Państwo, sukcesów u nas w ostatnich miesiącach nie zabrakło. Miło więc oddać w Wasze ręce najnowszy numer „Resa...”, licząc na życzliwy odbiór biuletynu, który ma aspirację być kroniką naszej wspólnej Akademii wspartej na filarach sukcesów pracowników i jej studentów.

Redakcja

**CORAZ WIĘKSZA
NASZA SPOŁECZNOŚĆ**

Stało się to w nocy z 5 na 6 października. Wtedy do naszej społeczności akademickiej na Facebooku dołączył jeszcze jeden internauta i na liczniku profilu AJD pojawiło się 2500 osób, które wcześniej zadeklarowały „lubię to!”. Administratorzy dziękują wszystkim, którzy są z nami. Praktycznie każdego dnia dodają nowe posty, dzieląc się swoimi spostrzeżeniami i oczekiwaniami. To dla Was budujemy profil i chcemy, byście z niego korzystali. Miło nam będzie odnotować jakoś czas kolejny „nasz mały rekord”. Teraz celem niech będzie 3000 tzw. „lubiących”!

MM

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	3
Coraz większa nasza społeczność	3
Rozpoczęcie nowego roku akademickiego	4
Profesor Walkowiak	
Profesorem Honorowym AJD	5
„Bene Marentibus” dla naszej absolwentki	6
Metoda realizacji symfonicznego dzieła muzycznego przez dyrygenta	7
Pamiętali o koledze	10
Miliony na nowe systemy	11
Wakacyjna przygoda z językiem polskim	11
Akademia w modernizacji	11
Współpracujemy ze Strefą Ekonomiczną w Radomsku	12
Budynek WNS ma wiele atutów	13
Profesor Jerzy Strzelczyk	
Doktorem Honoris Causa AJD	14
Chemicy Obradowali	15
Pierwsza habilitacja w AJD	15
Nasi pracownicy wykładają w Wiedniu	15
Na kongresie we Francji	16
Kongres o bezpieczeństwie	16
Z mym o etymologach	18
Nowości z Wydawnictwa AJD	18
AJD – Poziom badań powyżej średniej światowej	18
Kolejny sukces Łukasza Greli i AZS-u AJD	19
Tomasz Góra wicemistrzem Polski w kickboxingu Full contact	19
Aleksandra Nowak zdobywa puchar świata w taekwon-do	19
Sztangoci AZS AJD Częstochowa w I lidze!	19
Taekwon-do dla każdego	19
„Duomalarstwo” praktyka poparta studiami filozoficznie, kulturalnie, z brawami w tle	20
Studentka AJD już z noblem	21
Nowa przewodniczka URSS	21
WATCH. DOCS. czyli co?	22
Rektor dziękuje kapitanowi	22
O wolontariacie nie tylko rozmowy	23
Biotechnologia studia „zamawiane” na AJD	24
Studenckie Naukowe Koło Terapeutów	24
Przywrócić pamięć Iwo Galla	26
Co grać – podpowiada Iwo Gall	28
Rower w sztuce	29
Studentom marzy się bofors	30

ROZPOCZĘCIE NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO

Przemówienie JM Rektora AJD dr. hab. prof. AJD Zygmunta Bąka
przygotowane z okazji 42. Inauguracji Roku Akademickiego.

Wysoki Senacie, Dostojni Goście, Drodzy Pracownicy i Studenci naszej Uczelni

Przypada mi ogromny zaszczyt otwarcia 42. Inauguracji nowego roku akademickiego. Obejmuję funkcję rektora na okres II kadencji, gratuluję wszystkim, którzy wraz ze mną obejmują odpowiedzialne funkcje akademickie.

Pragnę podziękować społeczności akademickiej za udział w wyborach i obdarzenie władz Uczelni zaufaniem i wiarą w skuteczność podejmowanych działań. U progu nowej kadencji chciałbym zapewnić społeczność akademicką, że nadal będziemy dążyć do przekształcenia Akademii w Uniwersytet specjalistyczny. Wszelkie działania mają ce na celu rozbudowę Uczelni, uzyskanie uprawnień akademickich, zmiany oferty dydaktycznej będą zogniskowane na tym celu.

Szanowni Państwo,

Kryzys ekonomiczny i demograficzny odciska swe piętno na sytuacji Uczelni. Mimo tych trudności miniony rok akademicki zapisał się licznymi sukcesami na wszystkich polach aktywności Akademii. Po okresie dynamicznego spadku liczba studentów zaczyna się powoli stabilizować. Ograniczenia finansowe kompensowane są środkami ze źródeł zewnętrznych pozyskiwanych w konkursach na konkretne działania celowe. W minionym roku akademickim pracownicy AJD realizowali prawie 50 projektów o charakterze badawczym, rozwojowym, inwestycyjnym czy też dydaktycznym. W tym miejscu pragnę podziękować Marszałkowi Woj. Łódzkiego za hojną dotację finansową na działania prouniwersyteckie. Z radością przyjmujemy deklaracje wódrarzy naszego miasta o podobnym wsparciu.

Największy z realizowanych projektów to budowa Wydziału Nauk Społecznych o kosztorysie 35 mln zł. Nowoczesny obiekt o powierzchni około 7 tysięcy metrów kwadratowych zostanie ukończony w grudniu br. Mam nadzieję, że następna inauguracja roku akademickiego odbędzie się już w auli nowego gmachu. Zakończyliśmy modernizację kompleksu budynków przy AK 13/15 oraz rozpoczęliśmy modernizację Domu Studenta „Skrzat”.

Chciałbym podziękować za wydatną pracę wszystkim, którzy z życzliwością odnosili się do planów Uczelni i przyznali nam pieniądze, widząc potrzebę rozwoju i modernizacji Akademii. Słowa uznania należą się również osobom odpowiedzialnym za realizację inwestycji, a także ich bezpośrednim wykonawcom.

Efektowne inwestycje nie mogły przebiegać bez projektów badań naukowych i prac rozwojowych, gdyż to one stanowią esencję działań twórczych Uczelni. Prawie 40 zespołów realizuje projekty badawcze finansowane przez



NCN, NCBiR, Fundację Nauki Polskiej, POIG, Polonium, Programy Badawcze UE, VII Ramowy, Grudtvig, Leonardo czy też Erasmus. Ważne jest, że ponad połowa z tych projektów to granty pozyskane w minionym roku akademickim. Miło mi poinformować, że w ostatnim roku wpłynęły z tytułu badań naukowych stały się znacząca pozycja w budżecie Uczelni. Prestiżowe konferencje o zasięgu międzynarodowym, liczne granty, akcje społeczne czy też wyniki sportowców to potwierdzenie prężności i żywotności naszego środowiska. Są również powodem do dumy, zwłaszcza gdy słyszy się pochlebne opinie menedżerów firm, którzy w superlatywach wypowiadają się o działalności naszych pracowników, a także studentów i absolwentów.

Miniony rok to również liczne zmiany na polu funkcjonujących w Uczelni przepisów. Dostojny Senat AJD przyjął i uchwalił nowelizację statutu. Dzięki nowym przepisom staliśmy się społecznością nastawioną na dynamiczny rozwój.

Szanowni Państwo, Drodzy Studenci,

Ważnym punktem postrzegania Uczelni jest prowadzona obok badań naukowych działalność dydaktyczna. Na tym polu możemy szczerze się cieszyć dynamicznym rozwojem. Dzięki uzyskanym prawom do nadawania stopnia doktora na kierunku literaturoznawstwo, mogliśmy uruchomić studia III stopnia. Doktorat można uzyskać tylko z języka ojczystego, ale również literatury języka angielskiego, niemieckiego, a w niedalekiej przyszłości także z innych.

Równolegle rozpoczęliśmy kształcenie na studiach II stopnia w zakresie filologii germańskiej i angielskiej. Ma to istotne znaczenie w kontekście wstąpienia w strukturę AJD Nauczycielskiego Kolegium Językowego „Centrum Języków Europejskich” w Częstochowie planowanego na przyszły rok.

Jest to jeden z elementów restrukturyzacji Uczelni, początkowo całkowicie pedagogicznej, dzielnym profilem uniwersyteckim. Wystarczy wskazać na pięciu kierunkach studiów, czy mogły uzyskać inżyniera, a inne kierunki: Biotechnologia, Turystyka i Rekreacja, Administracja, Zarządzanie, Grafika są również, nienauczycielskie.

Pragnę podkreślić, że wszystkie te działania mają uświetniać budowę uniwersytetu, ale przede wszystkim to kroki podejmowane z myślą o częstochowskiej społeczności. Tej związanej z miastem i regionem, dla której nasza mała ojczyzna stanowi sens istnienia. W tym miejscu chciałbym zwrócić się do studentów, którzy dopiero odbiorą indeksy. Zapewniam, że nasza Uczelnia to miejsce przyjazne społeczności akademickiej. Stwarza warunki i determinuje do podejmowania wyzwań, które mają w konsekwencji umożliwić rozwój i zapewnić ciekawą i zadowalającą pracę po ukończeniu studiów. Przed Wami postawiony jest tylko jeden warunek – liczy się zaangażowanie i zapaś do pracy. Tego Wam serdecznie życzę.

W rok akademicki 2012/2013 Uczelnia wchodzi z 25 kierunkami studiów I, II i III stopnia. Ogółem ze wszystkich form kształcenia w AJD skorzysta 7000 studentów i ok. 1000 słuchaczy studiów podyplomowych. O ich rozwój zadba 130 profesorów i 250 doktorów.

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele naszej Akademii

Składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w minionym roku byli z nami: uczestniczyli w naszych spotkaniach i imprezach kulturalnych i sportowych, wspierali akademików dobrym słowem i życzliwością, kierując się dobrem Akademii podejmowali decyzje, które miały bezpośredni wpływ na rozwój Uczelni. Tego dobra nigdy nie zapomnimy, przekuwajcie je w potęgę i siłę Akademii. Chciałbym podziękować pracownikom za codzienny trud, jaki wkładają w pracę na rzecz naszej społeczności. Przed nami kolejny niełatwy rok. Czas obłożony kolejnymi wyzwaniami. Wierzę jednak, że wszyscy związani z AJD jeszcze raz udowodnią, że identyfikują się z Uczelnią i jest im ona bliska.

PROFESOR WALKOWIAK PROFESOREM HONOROWYM AJD

W trakcie inauguracji tytuł Profesora Honorowego AJD odebrał prof. dr hab. inż. Władysław Walkowiak. Laudację wygłosił prof. dr hab. Józef Drabowicz, prorektor ds. nauki AJD.

Wasza Magnificencjo, Wysoki Senacie, Szanowni Członkowie społeczności akademickiej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Szanowni i Drodzy Goście

W dniu dzisiejszym społeczność akademicka naszej Uczelni wita nowego Profesora Honorowego w osobie oddanego przyjaciela Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego AJD Pana prof. dr hab. inż. Władysława Walkowiaka, 43-letniego profesora zwyczajnego Politechniki Wrocławskiej i profesora nadzwyczajnego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Legnicy.

Witany w naszej społeczności nowy Profesor Honorowy jest z urodzenia Wielkopolaninem. Urodził się bowiem 13 czerwca 1941 r. w Miejskiej Górze. Cała jego naukowa i zawodowa kariera oraz rodzinne życie związane jednak ze stolicą Dolnego Śląska. Studiował we Wrocławiu, po ukończeniu studiów na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej pozostał na macierzystej Alma Mater. Tam w latach 1967-2011 uzyskiwał kolejne stopnie i tytuły naukowe oraz zajmował kolejne stanowiska, począwszy od asystenta stażysty, a kończąc na stanowisku profesora zwyczajnego. Pełnił równolegle szereg funkcji związanych z funkcjonowaniem Wydziału i Uczelni. W latach 1994-1999 pracował jednocześnie na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej, a od roku 2002 do chwili obecnej jest zatrudniony na stanowisku profesora



nadzwyczajnego na Wydziale Administracji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. Stopień doktora nauk chemicznych uzyskał nasz dzisiejszy Laureat roku 1973 za pracę pt. „Flotacja jonów niektórych pierwiastków VII podgrupy”, wykonaną pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Adama Barteckiego. Po doktoracie odbył dwa staże w USA. W trakcie pierwszego z nich pracował w roku 1975 przez 8 miesięcy jako „research associate” w Department of Chemical Engineering University of Kentucky w Lexington, natomiast w latach 1984-1985 jako „research associate” w Department of Chemistry and Biochemistry, Texas Tech University in Lubbeck. Na tym samym Wydziale przebywał

jeszcze dwukrotnie, już jako „profesor wizytu-j¹cy”. W roku 1989 przez 6 miesięcy, a w latach 1996-1997 przez ca³y rok.

W roku 1985 macierzysta Rada Wydzia³u nada³a mu stopie¹ń doktora habilitowanego nauk chemicznych z zakresu chemii nieorganicznej w oparciu o rozprawê habilitacyjn¹ zatytu³owan¹ „Mechanizm selektywnej flotacji jonów metali”. Tytu³ profesora nauk chemicznych zosta³ nadany Kandydatowi w roku 2001.

Jego dorobek naukowy obejmuje 210 publikacji, w tym 148 prac w czasopismach o międzynarodowej cyrkulacji. Jest równie¹ autorem 3 patentów. Opublikowany dorobek by³ cytowany w literaturze 550 razy.

Profesor Walkowiak jest wybitnym specjalist¹ w dziedzinie hydrometalurgii, w tym zw³aszcza w zakresie fizykochemicznych metod koncentrowania i rozdzielania jonów z roztworów wodnych. Prowadzi ponadto prace nad istotnymi problemami o charakterze użytkowym, koncentruj¹c się na hydrometalurgicznych metodach przeróbki rud, p³o³duktów i odpadów przemys³owych. Interesu

suj¹ go równie¹ zagadnienia z zakresu pomiarów radioaktywności naturalnych próbek sta³ych i ciek³ych.

Profesor Walkowiak jest uznanym nauczycielem akademickim By³ promotorem 6 prac doktorskich, między innymi naszego Kolegi z Wydzia³u Matematyczno-Przyrodniczego Pana prof. Cezarego Koz³owskiego. By³ opiekunem ponad 20 prac dyplomowych zrealizowanych przez studentów jednolitych studiów magisterskich i in¹żynierskich na macierzystym Wydziale. Pod Jego opiek¹ przygotowanych zosta³o ponad 180 prac licencjackich i in¹żynierskich w Państwowej Wy¹szej Szko³y Zawodowej w Legnicy. Recenzowa³ liczne rozprawy doktorskie (12 recenzji) i habilitacyjne (3 recenzje) oraz wnioski w postępowaniach o nadanie tytu³u naukowego profesora (5 recenzji) i na stanowisko profesora nadzwyczajnego (3 recenzje). Wielokrotnie recenzowa³ podręczniki, monografie i skrypty uczelniane oraz publikacje naukowe i projekty badawcze finansowane przez KBN i inne instytucje finansuj¹ce badania naukowe w Polsce.

Równie bogata jest Jego dzia³alność organizacyjna. Najistotniejszy jej fragment stanowi kierowanie na macie-

„BENE MERENTIBUS” DLA NASZEJ ABSOLWENTKI

Ważnym punktem 42. Inauguracji Nowego Roku Akademickiego w AJD by³a dekoracja absolwentki Uczelni medalem „Bene Merentibus”, który za zas¹ugi zosta³ przyznany przez Wydzia³ Matematyczno-Przyrodniczy mgr Dorocie Kope³ę Aktu dekoracji dokona³ dziekan WMP dr hab. Janusz Kapu³niak, prof. AJD. Po uroczysto¹ci poprosił on mgr Dorotê Kope³ę by napisa³a kilka zda¹ń o sobie, wspomnia³a swoje studia w AJD oraz wyzna³a, jak¹ warto³ca dla niej przyznane wyróżnienie. Oto co napisa³a o sobie:

Uczêszcza³am do Szko³y Podstawowej i Gimnazjum w Rajczy. Kolejnym etapem mojej edukacji by³o Liceum Ogólnokszta³ce im Marii Konopnickiej w Milówce. Wybra³am profil biologiczno-chemiczny. W roku 2006 zda³am maturê i zaczê³am studia w AJD na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym na kierunku chemia.

Od pierwszego roku studiów udziela³am się w Samorz¹dzie Studenckim. Pierwsze kroki stawia³am jako starosta roku. Podczas 5 lat studiów reprezentowa³am studentów w licznych komisjach i radach między innymi w Radzie Instytutu Chemii, Ochrony Œodowiska i Biotechnologii, Radzie Wydzia³u MP, Odwo³awczej Komisji Stypendialnej, Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów, Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich. By³am cz³onkiem Senatu, elektorem wydzia³owym, elektorem uczelnianym. Pracowa³am w Uczelnianej Komisji Wyborczej, a tak¹ê Ko-



misji do zmian regulaminu i statutu uczelni.

Podczas 2. roku studiów zosta³am wybrana na funkcjê Przewodnicz¹cej Wydzia³owej Rady Samorz¹du Studenckiego WMP. Nastêpnie wybrano mnie na funkcjê Przewodnicz¹cej Uczelnianej Rady Samorz¹du Studenckiego.

W trakcie studiów razem z kolegami, a przede wszystkim moim ówczesnym zastêpc¹ Rafa³em Tomal¹, by³am organizatorem Dni Otwartych Wydzia³u

oraz wsp³organizatorem Dni Otwartych Uczelni. Razem z Rafa³em i pozosta³yimi studentami byli³my wsp³organizatorami wielu konferencji, akcji promuj¹cych uczelniê. By³am wsp³organizatorem, a w p³niêniejszym czasie organizatorem Kulturalnej Jesieni Studenckiej oraz Kulturalnej Wiosny Studenckiej - Juwenaliów.

Gdy otrzyma³am list informuj¹cy o przyznaniu mi Medalu „Bene Merentibus”, by³am mile zaskoczona. Nie oczekiwa³am, że zostanê wyróżniona za pracê na rzecz Wydzia³u i studentów. Jestem niezmiernie wdziêczna za przyznanie mi tego zaszczytu. To dla mnie niezmiernie znacz¹ce i cenne ze wzglêdu na szacunek, jaki Œywiê wobec w³adz Wydzia³u oraz w³adz Uczelni. Mile wspominam moje bezpo³rednie do³wiadczenia ze studiowania i wsp³pracy z w³adzami Wydzia³u oraz pozosta³yimi pracownikami. Zawsze s³u¹zyli dobr¹ rad¹ oraz wsparciem podczas realizacji zamierzonych planów. Wyr³óżnienie to pozwala mi wierzy¹ć i¹ praca, któr¹ w³o³czy³am w dzia³anie na rzecz wydzia³u i studentów, by³a wykonywana przeze mnie z nale¹yt¹ staranno¹ci¹.

rzystym Wydziale w latach 2006-2010 Zakładem Metalurgii Chemicznej, a w latach 1991-1996 Instytutem Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich. Ponadto w latach 1994-2004 pełnił funkcję Pełnomocnika Rektora Politechniki Wrocławskiej ds. ochrony radiologicznej. Wielokrotnie współorganizował konferencje naukowe, uczestniczył w przygotowaniu materiałów konferencyjnych. Był między innymi w latach 2000-2008 współedytorem czasopisma „Ars Separatoria Acta” (5 zeszytów) i/lub członkiem Komitetu Organizacyjnego dorocznych międzynarodowych konferencji naukowych „Ars Separatoria”.

Za swoje osiągnięcia naukowe i działalność organizacyjną Pan prof. Walkowiak otrzymał liczne nagrody i odznaczenia. Są wśród nich Złoty Krzyż Zasługi (1988), medal Komisji Edukacji Narodowej (1975), Złota Odznaka Politechniki Wrocławskiej z roku 1978 i Nagroda Rektora Politechniki Wrocławskiej im. Włodzimierza Trzebiatowskiego z roku 2010, dwie nagrody Ministra Edukacji Narodowej (z lat 1986 i 1989).

Od wielu lat Pan prof. Walkowiak aktywnie współ-

pracuje z różnymi ośrodkami naukowymi w Polsce, w tym z Akademią im. Jana Długosza w Częstochowie, którą odwiedza wielokrotnie w związku z realizacją kolejnych grantów KBN (pierwszy z nich został zrealizowany w AJD w latach 2007-2010, a trzy kolejne są aktualnie realizowane).

W osobie Pana prof. Walkowiaka spoteczność naszej Uczelni wita wybitnego uczonego, którego badania wniosły i nadal wnoszą znaczący wkład w rozwój chemii hydrometalurgii, którego owocna współpraca naukowa z zespołem naukowym Pana prof. Kozłowskiego może stanowić wzorzec do naśladowania. Witajcie Pana prof. Władysława Walkowiaka jako nowego Profesora Honorowego Akademii im. Jana Długosza pozwalamy sobie na wyrażenie naszych nadziei, aby nadchodzące lata uczyniły ją jeszcze bardziej owocną, a pełnia zdrowia pozwoliła mu aktywnie w niej uczestniczyć, a nam korzystać przez długie jeszcze lata z Jego ogromnej wiedzy, organizacyjnego doświadczenia i nie mniej ważnej osobistej uciążliwości i przyjaźni.

METODA REALIZACJI SYMFONICZNEGO DZIEŁA MUZYCZNEGO PRZEZ DYRYGENTA

Ponadtrzydziestoletnie doświadczenie w zawodzie dyrygenta, międzynarodowa współpraca z ponad pięćdziesięcioma orkiestrami oraz występy na ponad stu estradach w Polsce i na świecie, w skrajnie różnych miejscach pod względem akustycznym, uczyniły zagadnienie dostosowywania artykulacji do warunków, w których prezentowany jest koncert, przedmiotem szczególnego zainteresowania autora niniejszego opracowania. Często zmiany zespołów orkiestrowych wymagają umiejętności selektywnego ich s³yszenia, dzięki czemu każdy kolejny koncert jest niezwykłym doświadczeniem badawczym w poszukiwaniu najlepszych rozwiązań artykulacyjnych tak, aby osiągnąć optymalny rezultat artystyczny.

Celem jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, jakiego użyć sposobu wydobycia dźwięku w pos³czeniu z innymi elementami współdziałającymi takimi jak tempo czy dynamika, aby osiągnąć zamierzony rezultat. Rozważania te są również próbą przedstawienia metody dochodzenia do klarowności stylistycznej z zastosowaniem różnych rozwiązań artykulacyjnych pozostających w ścisłym związku z akustyką sali koncertowej.

Praca nad partyturą jest bardzo indywidualną sprawą każdego dyrygenta, który przystępuje do jej odczytania oraz przygotowania do realizacji w postaci koncertu. Wiedza na temat stylu, epoki, osoby kompozytora stanowi podstawę przystąpienia do pracy. Dalsze rozważania dotyczą poszczególnych elementów dzieła muzycznego, tj. agogiki, dynamiki, artykulacji, harmonii czy budowy formalnej utworu. Zapoznanie się z głosów występujących w partyturze z równoczesnym wyobrażeniem sobie brzmienia, barwy i roli, jak odgrywają w danym momencie, jest niez-

wyśle przydatne w trakcie opracowywania utworów z orkiestrą. Konfrontacja wyobraźni, gdzie umiejscawiamy pewien ideał brzmieniowy, z realizacją przez zespół wykonawców na żywo, jest pewnym zderzeniem, które należy korygować na próbach, aby osiągnąć rezultat zgodny z naszymi oczekiwaniami.

Pierwszym istotnym elementem przed przystąpieniem do pracy jest ustalenie składu ilościowego w kwintecie smyczkowym. Musi on być proporcjonalny zarówno do partyturowej obsady pozostałych instrumentów, jak i do wielkości sali. W przypadku, gdy znajdujemy się w zupełnie nowych dla nas warunkach akustycznych, lepiej zastosować w pierwszej fazie prób zwiększoną obsadę, aby po zapoznaniu się z akustyką sali dokonać ewentualnej korekty składu zespołu.

Następnym zagadnieniem jest czas na pracę przygotowawczą, czyli cykl prób z muzykami orkiestrowymi, jaki otrzymujemy do dyspozycji. W zależności od systemu pracy poszczególnych zespołów bywa to od jednej do pięciu prób zawartych w czasie od 2,5 godziny do 4 godzin (31cznie z przerwami). Daje to w rezultacie w pierwszym przypadku 2 godziny 10 minut efektywnego czasu pracy, w drugim 3 godziny 15 minut. Powyższe ramy czasowe determinują sposób prowadzenia próby. Długość programu, stopień jego trudności, przygotowanie oraz profesjonalizm orkiestry decydują o wyborze metody pracy tak, aby rezultat artystyczny był zbliżony do „naszego” wyobrażenia dzieła muzycznego. W sytuacji, gdy czas na próbę jest tak krótki, że nie wystarcza go na wykonanie dzieła w całości, należy skoncentrować się na komunikacji z zespołem i sprawdzić czy nasz sposób przekazu jest wystarczająco czytelny i zro-

zumiały. Ustalenie tempa, zakresu dynamiki oraz artykulacji musi odbywać się na wybranych, charakterystycznych fragmentach. Wykonanie koncertu z sukcesem po jednej próbie jest możliwe tylko z zespołem o bardzo wysokim stopniu zaawansowania artystycznego. W przypadku przystąpienia do pracy z zespołem o mniejszym potencjale wykonawczym osiągnięcie dobrego poziomu jest również możliwe dzięki większej ilości prób i czasu na dopracowanie poszczególnych elementów, decydujących o poziomie wykonania dzieła muzycznego.

Przystąpienie do realizacji podczas próby utworu muzycznego we właściwym tempie i w właściwej pozycji pozwala na blyskawiczną analizę problemów pojawiających się w trakcie oraz ocenę możliwości ich korekty w danym czasie. Te uwarunkowania decydują o wyborze sposobu pracy i skupieniu się blydżto na problematyce rytmu, intonacji czy dynamiki, blydż na artykulacji, z równoczesnym wyjaśnianiem zespołowi własnego rozumienia partytury tak, aby wszystkim artystom realizującym wspólnie dzieło natwiej byszo wykonać powierzonych im partii na swoich instrumentach. Wszystkie te elementy decydują o stylistyce dzieła i pozostają w nierozdzielnym związku z akustyką sali koncertowej.

W dalszej części rozważań skupić się tylko na dwóch zagadnieniach – artykulacji oraz właściwości akustycznych sal koncertowych.

Do oceny właściwości akustycznych sal koncertowych stosować się potocznie określenia: dobra lub zła akustyka, brzmienie pełne lub suche, jasne albo ciemne. Dopiero od roku 1962 po ukazaniu się książki wybitnego amerykańskiego akustyka Leo L. Beranka *Music, acoustic and architecture*, opartej na analizie 54 najsłynniejszych sal koncertowych i operowych, zaczęto stosować jednolity system oceny, do którego konieczne było uzyskanie następujących danych:

- Objętość sali
- Średnia odległość słuchacza od przodu estrady
- Pogłos
- Opóźnienie pierwszej odbitej fali dźwiękowej
- Równomierność słyszenia

Objętość sali powinna być dostosowana do ilości miejsc dla słuchaczy, przyjmując kubaturę od sześciu do dziesięciu metrów sześciennych na osobę. Również liczebność orkiestry jest bardzo istotna, bo przy zbyt małej obsadzie osobowej zespołu wykonawców w stosunku do objętości sali brzmienie orkiestry może być słabe i suche, a w odwrotnym przypadku może huczeć i drażnić brzmieniem.

Średnia odległość słuchacza od przodu estrady jest ważna i ma związek z nasyceniem falami bezpośrednimi, docierającymi od źródła w linii prostej do słuchacza. Odległość zbyt bliska powoduje nadmiar głośności i wyrazistości, a zbyt daleka ich niedosyt.

Pogłos, czyli czas, w którym natężenie dźwięku po wyłączeniu źródła jego wytwarzania maleje o 60 dB, nazywa się czasem pogłosu pomieszczenia. Jest jednym z podstawowych czynników wpływających na warunki akustyczne sal koncertowych. Przy pogłosie zbyt krótkim dźwięki brzmią sucho i bardzo trudno jest uzyskać barwę. Długo

pogłos może spowodować zlewanie się dźwięków i niekształca wyrazistość frazy muzycznej.

Czas pogłosu najkorzystniejszy z punktu widzenia odbioru artystycznego nazywany jest pogłosem optymalnym i waha się w granicach od 0,8 do 2,5 sekundy w zależności od wielkości i objętości sali.

Opóźnienie pierwszej odbitej fali dźwiękowej jest różnicą czasu w dotarciu tego odbicia do słuchacza w odniesieniu do fali bezpośredniej.

Równomierność słyszenia różnych grup instrumentalnych dotyczy zarówno wrażenia słuchaczy, jak i wzajemnej słyszalności między wykonawcami.

Na podstawie powyższych danych Leo L. Beranek właściwości akustyczne sal koncertowych dzieli na:

NIEZALEŻNE

- **pozytywnie** wpływają ce na jakość akustyczną sali,
 - **negatywnie** wpływają ce na jakość akustyczną sali,
- ZALEŻNE**
- **czł. ce** właściwości obu grup.

Do grupy cech, które mają **pozytywny** wpływ zalicza:

- *intymność* wyrazistość wiązanie się z odczuciem akustycznej perspektywy sali;
- *żywość*, która jest cechą sal mających znaczny pogłos w zakresie średnich i dużych częstotliwości;
- *ciepło brzmienia*, określające pełnię brzmienia basów. Większość wysoko ocenianych sal koncertowych ma ciepły dźwięk, bogaty w basy;
- *główność dźwięku bezpośredniego*, która musi być wystarczająca co i jednakowo słyszalna w każdym miejscu, dlatego też najlepszy jest układ amfiteatralny widowni;
- *równowaga akustyczna*, wyrażająca się w równoważeniu poszczególnych sekcji w orkiestrze i odpowiednim ustawieniu i proporcjach, tak aby *wymieszanie dźwięków* było jak najbardziej harmonijne i stopliwe;
- *rozproszenie*, które związane jest ze skierowaniem dźwięku odbitego. Jest ono najlepsze, gdy słuchacz odnosi wrażenie, że dochodzi ze wszystkich kierunków.

W grupie cech **negatywnie** wpływających, na jakość akustyczną sali znajdujemy: *echo*, *hałas*, *zakłócenia dźwiękowe*.

Do grupy cech wynikających z właściwości sali należą też do **zależnych** zalicza:

- *wyrazistość* związana z czasem opóźnienia pierwszych odbić;
- *jaskrawość* pojawiająca się, gdy sala ma znaczny pogłos w wysokich częstotliwościach;
- *bezwzględność odzewu*, dająca wykonawcom wrażenie natychmiastowego odbioru sygnału dźwiękowego;
- *obraz przestrzenny dźwięku* (który jest wrażeniem subiektywnym), określający, z jakimi opóźnieniami czasowymi poszczególne odbicia dochodzą do uszu słuchacza i jak postrzegana jest szerokość źródła dźwięku;
- *zakres dynamiki*, wyrażający się różnicą między najsłabszym i najsłabszym dźwiękiem muzycznym.

Ograniczony jest z jednej strony poziomem t³a zak³o³ceñ akustycznych, z drugiej przez charakterystykê pog³osow¹ sali (im szerszy zakres, tym wy³sza jakoo³ muzyczna sali).

Znajomoo³ budowy, natury brzmienia, rejestrów kolorystycznych, o³rodków artykulacyjnych, mo³liwooci technicznych i wyrazowych poszczególnych instrumentów jest nieodzownym warunkiem prawid³owego pos³ugiwania się tak zró³nicowanym wewnêtrznym aparatem wykonawczym, jakim jest orkiestra. O ile grupa d³ta nie przysparza zbyt wielu trudnooci z opanowaniem przez dyrygenta ich mo³liwooci artykulacyjnych i technicznych, tak instrumenty smyczkowe ze wzglêdu na niezwykle bogaty zestaw tych o³rodków wymagaj¹ nie tylko dog³ebnej znajomoo³ tej problematyki, ale umiejêtnoo³ korzystania z tego bogactwa podczas realizacji dzie³a muzycznego w ró³norodnych warunkach akustycznych.

W grupie instrumentów d³tych mo³liwe jest zastosowanie nastêpuj¹cej artykulacji:

legato – we wszystkich

staccato – we wszystkich

ostre staccato – flet

staccato szybkie – tr¹ bka

staccato pojedyncze miêkkie – klarnet, waltornia, tr¹ bka, puzon

staccato pojedyncze twarde – klarnet, waltornia, tr¹ bka, puzon

staccato podwójne – flet, obój, klarnet, fagot, waltornia, tr¹ bka, puzon

staccato potrójne – flet, waltornia, tr¹ bka, puzon

frulato – flet, waltornia, tr¹ bka

Pozosta³e sposoby, takie jak tryle p³tonowe i ca³otonowe, tremolando s¹ wykonalne, lecz z pewnymi ograniczeniami dla ka³dego z instrumentów.

Rodzaje artykulacji w instrumentach smyczkowych (dysponuj¹ cych bogatym zestawem o³rodków artykulacyjnych) mo³na podzieliæ na grupy:

- Ze wzglêdu na sposób ³1 czenia s¹ siednich d³wiêków – w tej grupie:

détaché (fr. *détaché* – od³1 czaæ, oddzielaæ) jest w technice skrzypcowej podstawowym rodzajem smyczkowania. Polega na tym, æe smyczek ca³y czas pozostaje na strunie, a ka³dy d³wiêk jest oddzielany za pomoc¹ zmiany kierunku prowadzenia smyczka. W technice tej konieczne jest zachowanie p³ynnooci ruchu. Jego odmiany to: *détaché simple* (zwyk³e, proste) przy ³agodnej zmianie kierunku charakteryzuje się opiewn¹ realizacj¹ w ka³dej czêoci smyczka i ka³d¹ jego d³ugoo³. Brak dodatkowych oznaczeñ. *Grand détaché* staje się „wielkim”, gdy wykorzystana jest ca³a d³ugoo³ smyczka. *Détaché* krótkie wykonywane jest w o³rodkowej b¹ d³górnej czêoci smyczka w zale³nooci od potrzeby uzyskania w³aciwego, klarownego przebiegu szybkich nastêpstw d³wiêków;

legato (w³. wi¹ zaæ) – drugi z zasadniczych sposobów gry skrzypcowej, gdzie smyczek prowadzony jest w ci¹ gu ca³ej frazy muzycznej w jednym kierunku, na przemian w d³ lub w g³;

portato (w³. portare – nosiaæ) jest odmian¹ gry legato z lekkim zatrzymaniem i unoszeniem smyczka po ka³dej nucie. Przerwanie na mo³liwie najkrótszy moment kontaktu w³osia ze strun¹ czyni nastêpstwa d³wiêków bardzo miêkkimi. Mo³e byæ realizowane dowolnym odcinkiem smyczka lub ca³ jego d³ugoo³ w obu kierunkach;

- Ze wzglêdu na sposób ³1 czenia s¹ siednich d³wiêków, daj¹ce efekty kolorystyczne – w tej grupie:

portamento (w³. przenosiaæ) jest stopniowym przejœciem z jednego d³wiêku na drugi poprzez szereg d³wiêków poœrednich na sposób glissanda;

glissando, którego istotê stanowi p³ynna zmiana wysokooci d³wiêku, osi¹ gane jest przez przesuwanie palca po strunie ruchem o³zgowym;

tryl jest powtarzaniem d³wiêków z dowoln¹ czêstotliwooci¹ w obrêbie interwa³u ma³ej i wielkiej sekundy;

tremolando - odpowiednik trylu, wykracza poza interwa³ sekundy i siêga na jednej strunie interwa³u seksty;

tremolo jest mo³liwie najszybszym powtarzaniem tego samego d³wiêku, osi¹ galnym w ca³ej skali;

- dookre³aj¹ce sposób zaatakowania struny:

staccato (w³. *staccare* – odczepiaæ, odrywaæ) to ostry atak na d³wiêk i uciête zakoñczenie spowodowane nag³ym zatrzymaniem smyczka na strunie. Zró³nicowanie ostrooci tego ataku, nacisku na strunê i szybkooci poruszeñ oraz kierunku smyczka pozwala osi¹ gn¹ a³er³ norakie jego rodzaje: **marcato** (w³. *marcare* – podkred³aaæ, uwydatniaæ), staccato akcentowane, czyli **martelé** (fr. *marteler* – kuæ m³otem), w wolnym tempie **staccato twarde**, a w szybkim **staccato brillante**. Akcentuj¹ c ka³d¹ nutê le³ cym smyczkiem przekszta³cimy je w **staccato ciê³kie**;

spiccato (w³. *spicare* – odczepiaæ, odbijaæ siê) - smyczek rzucaj¹ przez co atak na strunê nastêpuje z powietrza, po czym dziêki sprê³ystoo³ w³asnej i struny odbija się, by nastêpny d³wiêk znów zaatakowaæ w ten sam sposób. Efekt d³wiêkowy zale³y od k¹ta padania – im mniejszy, tym brzmienie jest ³agodniejsze, a gdy zbli³ony jest do pionowego, brzmienie staje się ostre i krótkie. Najkorzystniejsze do wykonania jest zastosowanie o³rodkowej czêoci smyczka;

sautillé, saltando (w³. *saltellato* – podskakiwaæ) jest smyczkiem skacz¹ cym, do którego konieczna jest pewna szybkooc³ poruszeñ, aby uzyskaæ po³ dany efekt. Skacz¹ c, odbija się od struny ruchem wahad³owym;

ricochet – wykonuje się jednym rzuceniem smyczka o strunê, gdy seria d³wiêków jest krótka. Z natury rzeczy ma przebieg zanikaj¹cy. Najlepiej zastosowaæ o³rodkow¹ lub g³rn¹ czêoc³ smyczka. Ostrzejszy lub ³agodniejszy charakter d³wiêku mo³na uzyskaæ przy u³yciu ca³ej szerokooci w³osia lub jego czêoci oraz poprzez wybór odpowiedniego miejsca na strunie;

Smyczki lotne – szybkie następstwa dźwięków wykonywane w jednym kierunku smyczka - przeważnie do góry. Łagodne, miękkie oddzielanie dźwięków zastosowane do szybkich ich przebiegów stanowi odmianę portato - **portato lotne**. Lekkie, szybkie przebiegi większej ilości nut przy prowadzeniu smyczka w przestrzeni poziomej dają cechę dźwięczny charakter brzmienia to **staccato lotne** (staccato volante). Podobne pod względem dźwiękowym jest **spiccato lotne**. Różni się jednak zasadniczo sposobem wykonania, albowiem jest to smyczek rzucany w ruchu naprzemiennym i można go określić jako pewien rodzaj nakładania dźwięków. W wypadku grania dwóch, trzech nut pod kątem stosuje się odmianę spiccato lotnego określaną jako **gettato** (wł. *gettare* – rzucać);

- Modyfikują ce lub całkowicie zmieniają podstawową barwę danego instrumentu:

pizzicato (wł. *pizzicare* – szarpać) wydobywanie dźwięku odbywa się poprzez szarpanie struny. Może być wykonywane palcami prawej albo lewej ręki bez udziału smyczka;

flażolet uzyskuje się poprzez delikatne przyłożenie palca do struny, jej skrócenie w odpowiedniej długości i pobudzenie do drgań przez uderzenie w pobliżu mostka. Nazwy flażoletów pochodzą od interwałów, które uzyskują się skracając strunę w danym punkcie;

sul tasto jest oznaczeniem nakazującym wykonawcy prowadzenie smyczka w pobliżu gryfu, w celu uzyskania miękkiej barwy dźwięku;

sul ponticello – w przeciwieństwie do sul tasto polega na prowadzeniu smyczkiem przy podstawku daje barwę dźwięku ostrzejszą i szorstką;

col legno – atak na strunę następuje z powietrza, równocześnie prętem oraz woskiem smyczka, co daje w sumie perkusyjny efekt dźwiękowy;

con sordino – oznacza założenie tłumika w celu nie tylko wyciszenia instrumentu, ale uzyskania też innej od naturalnej barwy.

Możliwość użycia tak wielu rodzajów artykulacji jest niezwykle przydatna w przypadku dostosowania wykonania do warunków akustycznych sali koncertowej. Nuansowanie tych sposobów celem uzyskania odpowiadającego nam brzmienia, różnicowanie ich realizacji mimo takiego samego zapisu graficznego, daje w efekcie kontrasty, które nie budzą wątpliwości co do stylistyki wykonania dzieła muzycznego.

Dla dyrygenta, który znajduje się w nowych dla niego warunkach akustycznych, najważniejsze są: wyrazistość obraz przestrzenny dźwięku, bezwzględna odzewu oraz zakres dynamiki, jaki może stosować. Te czynniki oraz wielkość sali i czas pogłosu decydują o artykulacji i tempie, jakie należy zastosować dla wierności stylistycznej dzieła muzycznego. W kilkudniowym cyklu przygotowawczym do koncertu nie jest to skomplikowane. Natomiast w przypadku znalezienia się z zespołem wykonawców

w nowym miejscu np. podczas tournée, dostosowanie się do warunków akustycznych wymaga zawsze korekty w bardzo krótkim czasie (szczególnie dotyczy to artykulacji i tempa).

Wszystkie opisane powyżej właściwości akustyczne są niezbędne przy projektowaniu i budowaniu sal koncertowych. Jednak ocena akustyki wnętrza sali pozostaje zawsze subiektywna, zarówno w ocenie słuchaczy, jak i wykonawców.

Kończąc należy zwrócić uwagę na niepowtarzalną cechę każdego artysty dyrygenta – indywidualizm jego osobowości, charakteru oraz wrażliwości, które rzutują na podejście do realizacji partytury. Kreowanie dzieła muzycznego przy właściwym jego odczytaniu, w oparciu o wiedzę i doświadczenie poprzez własne emocje, daje każdorazowo inne wykonanie i efekt artystyczny.

Wykładał inauguracyjny wygłoszony przez
prof. Jerzy Swoboda

PAMIĘTALI O KOLEDZE

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci dr. Wojciecha Lenkowskiego odbyło się w budynku Wydziału Matematyczno-Przyrodniczym (al. Armii Krajowej 13/15 w Częstochowie).

– To na pamięć tego, co zrobił dla nas, kształcącej się tutaj młodzieży oraz w ogóle rozwoju badań naukowych w częstochowskiej AJD – tłumaczy dr Piotr Brzągła, prodziekan ds. studenckich WMP.

Zasługi dr. Wojciecha Lenkowskiego dla AJD są duże. Pracę w uczelni rozpoczął w 1973 roku, jeszcze w Wyższej Szkole Nauczycielskiej (w 1974 roku przekształcona w Wyższą Szkołę Pedagogiczną). Organizował Instytut Fizyki. Dzięki jego staraniom w 1985 roku rozpoczęła się budowa obiektu dla fizyków (przy al. AK 13/15, tzw. B1). Zakończenie inwestycji i przekazywanie jej naukowcom i dydaktykom odbywało się etapami w latach 1997-1999. Dr Lenkowski przeszedł na emeryturę w 2002 roku. Zmarł dwa lata później.

Jaka byłaby Wyższa Szkoła Pedagogiczna bez dr. Lenkowskiego? – Trudno sobie wyobrazić, jakby to było bez obiektu, który teraz wykorzystuje już nie tylko Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, ale również Wydział Wychowania Artystycznego – mówi dr hab. Zdzisław Stępień, prof. AJD, dziekan WMP. – A to właśnie dr Lenkowski organizował pieniądze, materiały na budowę budynku. Zapamiętaliśmy go również jako doskonałego naukowca i wspaniałego kolegę. Studenci go lubili, potrafił przekonać do siebie i doskonale przekazywał wiedzę.

Odsłonięcia tablicy dokonała żona nestora naszej fizyki Renata Lenkowa (również emerytowany pracownik AJD). Przygotowano także ciekawą wystawę, na której prezentowane są fotografie obrazujące budowę budynku B1.

MILIONY NA NOWE SYSTEMY

Ponad 3 miliony złotych otrzymała częstochowska AJD na wdrożenie systemu informatycznego ERP. Nowoczesna platforma umożliwi sprawniejsze zarządzanie zasobami ludzkimi w Uczelni, wpłynie na zarządzanie badaniami naukowymi prowadzonymi przez pracowników AJD, gospodarowanie finansami oraz relacje, jakie prowadzi Akademia ze światem biznesu. Program umożliwi lepsze dostosowanie oferty edukacyjnej uczelni do oczekiwań rynku pracy. Stanie się tak za sprawą monitoringu kariery zawodowej absolwentów.

W ramach projektu przewidywane są również m.in. szkolenia dla kadry kierowniczej AJD. Zadanie będzie realizowane w okresie od stycznia 2013 roku do końca grudnia 2014 roku. Projekt jest finansowany z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Środki na realizację zostały przyznane za pośrednictwem Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Wniosek Uczelni był doskonale przygotowany. W ogłoszonym konkursie został sklasyfikowany na 3. miejscu z grona 188 nadesłanych projektów. Częstochowska AJD wyprzedziła w tym konkursie wiele renomowanych uczelni starających się o środki.

AKADEMIA W MODERNIZACJI

Rozpoczął się remont Domu Studenta „Skrzat”. Koszt 4 mln złotych (pieniądze pozyskane z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego) akademik zmieni się nie do poznania. – Plan przewiduje termomodernizację obiektu – mówi Maria Róg, zastępca kanclerza ds. inwestycji AJD. – Ważnym elementem zmian będzie dostosowanie „Skrzaty” do obowiązujących wymogów przeciwpożarowych.

Termomodernizacja potrwa około roku. Po jej zakończeniu akademik wyróżni się w kilku kolorach m.in.: czerwonym, beżowym, szarym. Do tego w okolicach górnych pięt pojawi się napis informujący studentów i przechodniów, że jest to właśnie DS „Skrzat”. W kolejnym etapie prac planuje się zagospodarowanie terenu wokół akademika. Zostanie zbudowany parking, który będzie ogrodzony, a do tego zyska oświetlenie. Zbudowane zostaną droga przeciwpożarowa, a także podjazd dla niepełnosprawnych. Koszt prac przed akademikiem wyniesie ok. pół mln złotych. Warto wspomnieć, że już jakiegdyś temu akademik przeszedł gruntowny remont w środku.

Zakończyła się termomodernizacja budynku AJD przy al. Armii Krajowej 13/15. Kosztem ponad 3,2 mln złotych obiekt zyskał zupełnie nowy wygląd. Po modernizacji wyróżni się w kolorach zieleni i beżu. – Kolorystyką ma nawiązywać do budynku Akademickiego Centrum Sportu oraz do po-

WAKACYJNA PRZYGODA Z JĘZYKIEM POLSKIM

Kolejny raz Akademia im. Jana Długosza stała gospodarzem Letniej Szkoły Języka i Kultury Polskiej. W tegorocznej edycji, która odbywała się w dn. 9–29 lipca, brało udział 27 słuchaczy z: Bułgarii, Czech, Macedonii, Łotwy, Słowacji, Słowenii, Węgier, Białorusi i Ukrainy. Program obejmował zajęcia z historii Polski i ćwiczenia językowe. Uczestnicy Szkoły poznali okolice Częstochowy (dalsze i bliższe). Odwiedzili m.in. Jurę, Kraków i Tarnowskie Góry. Organizatorem LSJKP przy AJD był Instytut Filologii Polskiej wraz z Biurem Współpracy z Zagranicą. Środki na organizację przedsięwzięcia wyasygnowali Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej. Pracami Letniej Szkoły kierował dr Krzysztof Czajkowski (adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej).

– Ta szkoła to doskonały sposób na naukę języka polskiego – twierdzi Denis Burko, słuchacz z Białorusi. – Jeszcze nie wiem, jaki zawód będzie wykonywał w przyszłości. Byłoby mi miło, gdyby udało mi się zdobyć, wykorzystam pracując jako nauczyciel języka polskiego.



wstąpił tuż obok obiektu Wydziału Nauk Społecznych – dodaje Maria Róg. – Ponad 3 mln złotych na inwestycję wyłożyło MNiSW. Dokumentacja została sfinansowana ze środków Uczelni. W ramach wykonanych prac docieplono ściany budynku, naprawiono dach, wyremontowano taras od strony ACS-u oraz poprawiono schody zewnętrzne.

Jednym z elementów, jaki już budzi uznanie studentów i pracowników AJD, jest fontanna. Nowoczesny, a zarazem gustowny wodotrysk został zamontowany w patio. Pochlebnie o nowym zagospodarowaniu terenu wypowiadali się internauci na Facebooku AJD. Tymczasem władze Uczelni już zapowiadają, że na tym nie koniec, bo obok fontanny pojawi się jeszcze więcej roślinności. Patio stanie się prawdziwą oazą zieleni.

Przy okazji remontu nie naruszono kultowej mozaiki, która zdobi jedną ze ścian budynku. Według wielu jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Częstochowie. Tak o niej stosunkowo niedawno wypowiadali się czytelnicy lokalnej prasy.

WSPÓŁPRACUJEMY ZE STREFĄ EKONOMICZNĄ W RADOMSKU

Rektor Akademii im. Jana D³ugosza w Czêstochowie dr hab. in¿. Zygmunt B¹k podpisa³ list intencyjny z Regionaln¹ Izb¹ Przemys³owo-Handlow¹ w Radomsku, Starostwem Powiatowym w Radomsku, £ódzk¹ Specjaln¹ Stref¹ Ekonomiczn¹ oraz Urzêdem Miasta w Radomsku – wszystko to w ramach projektu „Region oparty na wiedzy i przedsiêbiorczoœci”. Podpisuj¹c dokument (uroczyste podpisanie odby³o siê 21 czerwca w Urzêdzie Miasta w Radomsku), strony deklaruj¹ wolê wspó³pracy w rozwijaniu wiedzy, umiejêtnoœci praktycznych oraz aktywnych postaw studentów Akademii im. Jana D³ugosza w Czêstochowie.

Akademicy w porozumieniu z samorz¹dowcami i przedstawicielami £ódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wyodrêbnili nastêpuj¹ce zakresy wspó³pracy:

- dopasowanie profilu ksza³cenia w Akademii im. Jana D³ugosza w Czêstochowie do potrzeb regionalnego rynku pracy i biznesu – wspó³praca przy tworzeniu programów ksza³cenia studentów w zakresie wybranych kierunków i specjalnoœci,
- organizowanie konferencji, warsztatów i paneli dyskusyjnych o problemach istotnych dla stron projektu,
- wykorzystywanie praktyków w realizacji zajêæ dydaktycznych,
- merytoryczne wsparcie dzia³ania kó³ naukowych w AJD,
- wspó³praca ze strony kadry naukowej AJD w obszarze rozwijania problemów biznesowych i samorz¹dowych,
- opracowywanie koncepcji „studium przypadku”,
- wspólne definiowanie tematów prac dyplomowych oraz opracowañ, analiz i projektów semestralnych,
- udzia³ studentów w wybranych projektach realizowanych przez wspó³pracuj¹ce strony,
- organizowanie wizyt dydaktycznych w przedsiêbiorstwach regionu,
- promowanie projektu podczas prezentacji wyników prac i badañ pracowników AJD, które zrealizowane zosta³y w ramach wspó³pracy,
- zorientowanie na dzia³anie na rzecz rozwoju regionu,
- inne uzgodnione formy.

JM Rektorowi towarzyszyli: dr Henryk Popowski (prodziekan ds. rozwoju Wydzia³u Nauk Spo³ecznych) i dr Agnieszka £uczak (pracownik Instytutu Zarz¹dzania i Marketingu WNS AJD).

– Liczymy na wspó³pracê z miastem Radomsko, Starostwem Powiatowym oraz £ódzk¹ Specjaln¹ Stref¹ Ekonomiczn¹ – mówi Rektor Zygmunt B¹k. – Poznaj¹c wzajemne oczekiwania, mo¿emy lepiej przygotowaæ m³o dziec pod k¹tem potrzeb rynku pracy, uwzglêdniaj¹c potrzeby regionu radomszczañskiego, w tym zapotrzebowanie ze



*JM Rektor dr hab. in¿. Zygmunt B¹k, prof. AJD
oraz Prezydent Miasta Radomska Anna Milczanowska
rozpoczynaj¹ wzajemn¹ wspó³pracê*

strony pracodawców, którzy ulokowali siê w Strefie. Myœlimy o sta¿ach, praktykach, a tak¿e bli¿szym poznaniu firm, które ulokowa³y siê w Strefie. Taka wspó³praca przyniesie wymierne korzyœci Uczelni, a tak¿e regionowi, który zyska doskonale przygotowanych absolwentów.

– Podpisanie umowy umo¿liwi nam prowadzenie badañ naukowych i lepsze wykorzystanie wiedzy w praktyce. Dzieñki nawi¹zanej wspó³pracy z samorz¹dowcami i biznesem nasi studenci, a póŹniej absolwenci bêd¹ mogli lepiej wykorzystaa zdobyte u nas umiejêtnoœci i wykorzystaa je w przysz³ej pracy zawodowej – t³umaczy dr Agnieszka £uczak z IZiM. – Studenci, którzy wezm¹ udzia³ w wybieczkach dydaktycznych do Strefy, bêd¹ mieli mo¿liwoœc bli¿szego poznania warunków jej funkcjonowania, zarz¹dzania oraz planów i kierunków rozwoju. Mam nadziejê, ¿e to pozwoli na znalezienie atrakcyjnego zatrudnienia i u³atwi poruszanie siê po dynamicznie zmieniaj¹cym siê rynku pracy.

Porozumienie podpisali:

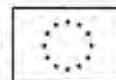
- Rektor Akademii im. Jana D³ugosza w Czêstochowie dr hab. in¿. Zygmunt B¹k, prof. AJD
- Prezes Regionalnej Izby Przemys³owo-Handlowej w Radomsku Adam Gwierzczyñski
- Starosta Powiatu Radomszczañskiego Robert Zakrzewski
- Prezes £ódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w £odzi Tomasz Sadzyñski
- Prezes £ódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w £odzi Marek Pyka
- Prezydent Miasta Radomska Anna Milczanowska



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013.

BUDYNEK WNS MA WIELE ATUTÓW

Do końca 2012 roku zakończą się prace przy budowie obiektu dla Wydziału Nauk Społecznych AJD przy ul. Zbierskiego. Nowoczesny obiekt stanie się wizytówką nie tylko Akademii, ale również Częstochowy. Zdaniem akademików, to spory krok w kierunku przekształcenia Akademii w uniwersytet.

Budowa zaczęła się od przygotowania dokumentacji oraz terenu pod inwestycje. Pierwsze prace ruszyły w sierpniu ubiegłego roku (2011). Obecnie na działce przy ul. Zbierskiego można już zobaczyć efekty prac firm realizujących budowle. Imponujący budynek zrealizowano w nowoczesnej technologii. Prace, by zdziżyć na czas, przeniosły się do jego środka, gdzie trwa wyposażanie budynku oraz przygotowania do oddania do użytku. Obecnie inwestycja jest zrealizowana w 85 procentach (stan na początek października 2012 roku).

Badania naukowe i zajęcia dydaktyczne w nowym budynku będą realizowane już od 2013 roku. Do dyspozycji akademików zostanie przeznaczony ponad 6 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Na podkreślenie zasługuje nowoczesna aula (typu audytorium), która będzie mogła pomieścić 300 słuchaczy. Obok niej znajdować się będzie aula na 100 osób. Do tego dochodzą inne pomieszczenia dydaktyczne oraz socjalne. Na uwagę zasługuje podziemny parking, który będzie mógł pomieścić ok. 50 samochodów. Ciekawostką może stanowić również wyposażenie budynku w taras widokowy. Ma służyć relaksowi, umożliwi obserwowanie panoramy miasta. Nim dojdzie do otwarcia WNS-u, teren wokół budynku zostanie uporządkowany oraz przystosowany do relaksu i wypoczynku. Już teraz inwestorzy zapowiadają, że będzie to jedna z wizytówek Częstochowy, która ma szansę trafić na pocztówki lub foldery reklamujące miasto i Uczelnię.

Obecnie ulica Zbierskiego nie ma utwardzonej nawierzchni. Stąd latem kurz, a w okresie deszczów błoto i kałuża, przez które muszą przejeżdżać samochody osób zainteresowanych dojazdem do Uczelni. Urząd Miasta obiecał, że już w tym roku zbuduje drogę z utwardzoną nawierzchnią, która umożliwi należytą komunikację z powstającym kamпусem AJD (chodzi o budynki nie tylko WNS-u, ale także o Akademickie Centrum Sportu oraz siedzibę Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego).

Wydział Nauk Społecznych funkcjonuje od 2008 roku. Zatrudnia ponad 60 pracowników. Jednostka kształci ok. tysiąc studentów na studiach stacjonarnych i niestacjonar-



nych. Prowadzi trzy kierunki studiów: administrację, filozofię, zarządzanie.

Budynek jest niezwykle potrzebny akademikom, którzy obecnie swoją siedzibę mają w budynku AJD przy ul. Waszyngtona 4/8. Po zakończeniu prac przeniosą się do nowej siedziby. Siedzibą pracowników i studentów będzie Instytut Muzyki AJD (obecnie znajduje się w wynajmowanych pomieszczeniach przy ul. Wirki i Wigury w Częstochowie). Z zapowiedzi władz AJD wynika, że w nowym budynku można spodziewać się zorganizowania 43. Inauguracji Roku Akademickiego 2013/2014.

Budynek WNS-u stanie się również ważnym elementem, a zarazem atutem w drodze do przekształcenia AJD w państwowy uniwersytet (tzw. „przymiotnikowy”, czyli z określonym profilem kształcenia). – Inwestycja przebiega pod nazwą „Budowa budynku głównego Wydziału Nauk Społecznych w ramach rozbudowy bazy naukowo-dydaktycznej Akademii im. Jana Długosza” – mówi Marta Sidyk, specjalista w Biurze Projektów Europejskich AJD. – Całkowita wartość projektu to ponad 36 mln zł. Uczelni nie byłoby stać na tak duże przedsięwzięcie. Władze AJD cieszą się, że na to zadanie Akademia uzyskała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013. To ponad 30 mln złotych (85% całości potrzebnej na inwestycję sumy). Warto jednak odnotować, że pozostałe pieniądze pochodzą z budżetów: Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Miasta Częstochowy oraz Uczelni.

PROFESOR JERZY STRZELCZYK DOKTOREM HONORIS CAUSA AJD

Jednocześnie na posiedzeniu 23 maja br. Senat AJD zdecydował o przyjęciu uchwały nadającej wybitnemu historykowi prof. zw. dr. hab. Jerzemu Strzelczykowi tytuł Doktora Honoris Causa AJD. Uroczystość wręczenia zaszczytu zaplanowano na 14 listopada – podczas obchodów Święta Uczelni.



Profesor zwyczajny doktor habilitowany Jerzy Strzelczyk urodził się w 1941 r. w Poznaniu. Z grodem Przemysła i tamtejszym środowiskiem naukowym związał swoje zawodowe i osobiste życie. Historię studiował na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w latach 1959-1964, mając sposobność zecerpać wiedzę u boku tak wybitnych uczonych jak: Kazimierz Tymieniecki, Gerard Labuda, Brygida Kürbis i Henryk Łowmiański. Pracę magisterską i doktorską napisał jednak pod kierunkiem Gerarda Labudy, a wiążąc wielkim Mistrzem niezmiennie utrzymywał się do Jego śmierci w 2010 r.

Po ukończeniu studiów Jerzy Strzelczyk zatrudniony został jako asystent na Wydziale Filologiczno-Historycznym w macierzystej Uczelni, natomiast awans doktorski w 1968 r. umożliwił objęcie stanowiska adiunkta w Katedrze Historii Powszechnej Średniowiecznej. Przewód habilitacyjny, na podstawie imponująco podówczas dorobku naukowego i rozprawy „Śłowianie i Germanie w Niemczech środkowych we wczesnym średniowieczu”, uwieńczony został kolokwium 12 maja 1975 r., co naturalnie kolejną rzecz przyniosło awans na stanowisko docenta. Tytuł profesora, którego przyznaniu towarzyszyła znakomita książka „Goci – rzeczywistość i legenda”, przyznany został uczonemu w 1984 r. Pięć lat później Jerzy Strzelczyk uwieńczył swoją drogę naukową tytułem profesora zwyczajnego. W dalszym ciągu, przez następne dwadzieścia lat ukazywały się regularnie kolejne wspaniałe publikacje. Na imponujące rozmiały i wszechstronność dorobek naukowy Profesora Strzelczyka obecnie składa się ponad tysiąc pięćset publikacji, w tym 25 książek i edycji Źródłowych, dotyczących jakże obszernej – a zarazem różnorodnej problematyki: historii Polski wczesnopiastowskiej, dziejów Słowiańszczyzny, dziejów ludów germańskich, Niemiec, Iroszkotów, „zapomnianych narodów Europy” – czy szerzej – dziedzictwa barbarzyńskiego w kulturze europejskiej. Odrębny nurt badawczy reprezentują prace dotyczące późnoantycznej i średniowiecznej uczonej oraz mentalności ówczesnych elit. Wszystkie monografie, wydawnictwa Źródłowe i inne publikacje Jerzego Strzelczyka stanowią kamienie milowe w mediewistyce polskiej, w znacznym stopniu oddziaływały na historiografię europejską. Począwszy od ogłoszonej drukiem w 1970 r. rozprawy doktorskiej „Gerwazy z Tilbury. Studium z dziejów uczonej geograficznej”, aż po wydany w czerwcu bieżącego roku zbiór prac „W świecie średniowiecznych myśli i emocji”, wszystkie publikacje Uczzonego charakteryzują się ogromną erudycją i znakomitą warsztatą badawczą. Co godne podkreślenia, ich narracja umożliwia lekturę wielce skomplikowanych i zdawało by się hermetycznych treści

przez czytelników niekoniecznie należących do nie tak licznego grona historyków – mediewistów. Talent pisarski zatem sprawia, że książki Profesora Strzelczyka służą badaczom różnych dyscyplin i przyczyniają się do popularizacji historii w szerszych kręgach społecznych. Ten fakt jest dostrzegany i honorowany. Książka „Zapomniane narody Europy” w 2006 r. przyniosła główną nagrodę w konkursie im. Jana Długosza. Niebawem dzieło będzie autentycznym bestsellerem w historiografii, nie tylko polskiej, „Pióro w wstępnym dziesięcioleciu. O twórczości kobiet w dawnych wiekach” (książka zamierzona na trzy tomy, dotychczasowe dwa ukazały się w latach 2007 i 2009) nagrodzone została „Polskim Noblem”, czyli Nagrodą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w dziedzinie nauk humanistycznych. Całkowicie dorobku Profesora Strzelczyka uhonorowany został dwa lata temu Nagrodą Ministra Nauki za zasługi na polu „upowszechniania najbardziej elitarnych kultur w społeczeństwie polskim”.

Badaniem i twórczością naukową Profesora Strzelczyka nieustannie towarzyszyła praca organizacyjna na rzecz poznańskiej Alma Mater i nauki polskiej. W UAM pełnił kolejno funkcje: prodziekana Wydziału Filologiczno-Historycznego (1975-1981), wicedyrektora Instytutu Historii (1981-1984), prorektora (1989-1991), dyrektora Instytutu Historii (1991-1996). Jako sukcesor swojego Mistrza, Profesora Gerarda Labudy, w 1984 roku objął kierownictwo Zakładu Historii Średniowiecznej, które sprawował nieprzerwanie do 1991 r. i ponownie po roku 1999.

Rangę uczonego wyznacza jego miejsce w korporacjach i gremiach opiniotwórczych związanych z nauką polską. Profesor Strzelczyk w latach 1981-1992 był przewodniczącym Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W 1993 r. został członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN. Był też od 1995 r. członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności, której członkiem rzeczywistym został w 2007 r. Od 1999 r. jest członkiem Komisji Historycznej w Berlinie. W tym samym roku został członkiem Komitetu Badań Naukowych oraz Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. W ostatnich dwóch latach wchodził w skład Rady Narodowego Programu Humanistyki. W 2010 r. zaznaczył się w biografii Profesora Strzelczyka powołaniem na członka korespondenta PAN. Wyrazem hołdu dla Uczzonego były uroczystości z okazji 45-lecia Jego pracy naukowej, w których udział wzięli przedstawiciele niemal wszystkich środowisk w Polsce. Wspomniane uroczystości miały miejsce w Collegium Minus Uniwersytetu im. A. Mickiewicza 6 czerwca br.

Marceli Antoniewicz

CHEMICY OBRADOWALI

W AJD odbyło się 25. Międzynarodowe Sympozjum Organicznej Chemii Siarki (25 th. International Symposium on the Organic Chemistry of Sulfur). W obradach uczestniczyło blisko 200 chemików. Do Akademii im. Jana Długosza przyjechali z ponad 20 państw (i aż z 6 kontynentów). Rozpoczęcie spotkania miało miejsce 25 czerwca.

– To doskonała okazja do wymiany poglądów i doświadczeń – mówi prof. dr hab. Józef Drabowicz, prorektor ds. nauki AJD. – Podczas sympozjum spotykają się pracownicy uczelni i ośrodków badawczych oraz chemicy zatrudnieni w laboratoriach przemysłowych. Badania siarki mają istotne znaczenie dla ludzkości. Dzięki nim wyprodukowano niektóre lekarstwa. Dokonane odkrycia mają też przełożenie na produkcję np. opon.

Zorganizowanie tak dużej konferencji w AJD to ogromny prestiż dla Uczelni. O jej organizację ubiegało się wiele znanych ośrodków akademickich. Zwłaszcza, że tym razem była to konferencja jubileuszowa.

Po raz pierwszy zorganizowano ją w Czechach w 1964 roku. W Polsce sympozjum odbywało się po raz drugi. Pierwszy raz zorganizowano je w Łodzi ponad 20 lat temu. Językiem konferencyjnym używanym przez naukowców



Uczestnicy konferencji

był język angielski. Kolejna konferencja zaplanowana jest w Turcji.

Zorganizowanie seminarium w Częstochowie to również doskonała okazja do promocji miasta i regionu. Naukowcy zwiedzili m.in. Jasną Górę, poznali Jurę Krakowsko-Częstochowską i pojechali na występy Zespołu „Chęłsk” do Koszęcina. Sympozjum zakończyło się 29 czerwca.

Wszystko o konferencji można znaleźć na stronie: <http://www.isocs-25.pl/>.

PIERWSZA HABILITACJA W AJD

Wydział Filologiczno-Historyczny Akademii im. J. Długosza nadał pierwszy stopień doktora habilitowanego. Kollokwium habilitacyjne obronił 11 lipca br. dr Robert Majzner, pracownik Instytutu Historii AJD, który przedstawił rozprawę zatytułowaną „Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945”.

– Jestem szczęśliwy. To ukoronowanie i zarazem zakończenie pewnego etapu mojej kariery naukowej – mówi dr hab. Robert Majzner. – Nie zamierzam spocząć na laurach. Nadal będę prowadził badania i pracowałem nad dalszym rozwojem naukowym.

Robert Majzner urodził się w 1970 roku w Radomsku. Od 1991 roku studiował historię w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie. W uczelni pracuje od 1997 roku. To jego pierwsze miejsce pracy. Zainteresowania naukowe Roberta Majznera koncentrują się wokół historii najnowszej. Konkretnie zajmuje się wywiadem wojskowym, dyplomacją, wojskowością oraz służbami specjalnymi w XX wieku.

Pracownicy Wydziału już zapowiadają kolejne obrony prac habilitacyjnych. Jednostka posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego od kwietnia 2007 roku.

NASI PRACOWNICY WYKŁADAJĄ W WIEDNIU

Wydział Prawa Uniwersytetu Wiedeńskiego powołał prof. Arkadiusza Wudarskiego na stanowisko *visiting professor* w semestrze zimowym 2012/2013.

– Poprowadzę serię wykładów w języku niemieckim na temat: Das polnische Zivilrecht im Wandel – Aktuelle Fragen aus europäischer und rechtsvergleichender Perspektive – mówi prof. Arkadiusz Wudarski, pracownik Wydziału Nauk Społecznych AJD. – To dla mnie duża przyjemność, radość i nobilitacja.

Dla Uczelni to również spory zaszczyt, gdy jej pracownicy są doceniani na arenie europejskiej i światowej nauki. Austriacka uczelnia została założona 12 marca 1365 r. (jest zaledwie o rok młodsza od Uniwersytetu Jagiellońskiego), przez Rudolfa IV. To największy i najstarszy uniwersytet w krajach niemieckojęzycznych. Dane za rok akademicki 2011/2012 mówi, że kształci 87 tys. studentów!

Informacja o tym wydarzeniu na stronie Wydziału Prawa w Wiedniu: <http://rechtsvergleichung.univie.ac.at/en/verschraegen/visiting-professors/prof-arkadiusz-wudarski>



Prof. A. Wudarski, fot.: arch.

NA KONGRESIE WE FRANCJI

Odnotowujemy wielki sukces pracownika Wydziału Pedagogicznego **dr Małgorzaty Piaseckiej**, która z powodzeniem uczestniczyła w XVII Światowym Kongresie Nauk o Wychowaniu pod patronatem AMSE i Uniwersytetu Champagne-Ardenne w Reims. Pani dr była zarazem jedynym uczestnikiem z Polski. Ogromnym zaszczytem było powołanie dr M. Piaseckiej do międzynarodowego komitetu naukowego kongresu. Przewodniczącym AMSE prof. **Yves Lenoir** z Uniwersytetu Sherbrooke w Kanadzie, po wysłuchaniu jej wystąpienia (w języku francuskim) zaproponował, aby za cztery lata kongres zorganizował w Częstochowie pod auspicjami AJD.

Kongres AMSE (l'Association mondiale des sciences de l'éducation tzn. Światowego Stowarzyszenia Nauk o Wychowaniu, wspieranego przez UNESCO) to spotkanie naukowców z całego świata. Ma już ponad 50-letnią historię,

na ogół organizowany jest co 4 lata, za każdym razem w innym kraju. Po raz pierwszy odbył się w 1953 roku w Gandawie w Belgii. Zaznaczył też swoje miejsce w Polsce, w 1969 roku obradował w Warszawie pod przewodnictwem profesora **B. Suchodolskiego**. W tegorocznej konferencji, odbywającej się od 2 do 8 czerwca w Reims we Francji, uczestniczyło 580 naukowców z całego globu, którzy reprezentowali 40 państw. Tradycją Kongresu jest przyjęcie trzech podstawowych języków konferencyjnych: francuskiego, angielskiego, hiszpańskiego, co daje możliwość uczestnictwa wielu naukowcom z różnych rejonów świata.

– To ogromne przedsięwzięcie naukowe i zarazem logistyczne – mówi dr Małgorzata Piasecka. – Wszystkim uczestnikom trzeba zapewnić dobre warunki pracy i trzeba przyznać, że organizatorzy wywalili się z tego znakomicie. Reims ma takie możliwości, ponieważ kilkanaście lat temu

KONFERENCJA O BEZPIECZEŃSTWIE

W dniach 10-11.05.2012 r. odbyła się I Międzynarodowa Konferencja Naukowa „**Inżynieria Bezpieczeństwa a Zagrożenia Cywilizacyjne**” zorganizowana przy okazji jubileuszu XX-lecia powołania Państwowej Straży Pożarnej. Organizatorami byli: Instytut Edukacji Technicznej i Bezpieczeństwa AJD i Centralna Szkoła Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie. Tematyka dotyczyła różnych obszarów nauk o bezpieczeństwie: inżynierii bezpieczeństwa w praktyce, dydaktyki inżynierii bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej. Celem konferencji była wymiana poglądów i doświadczeń na temat istniejących i potencjalnych zagrożeń cywilizacyjnych w aspekcie rozwoju inżynierii bezpieczeństwa. W spotkaniu uczestniczyli specjaliści reprezentujący uczelnie wyższe (Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, Szkoła Główna Służby

Pożarniczej w Warszawie, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, VSB Technická Universita Ostrava), instytuty badawcze (Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwożarowej im. J. Tuliszkowskiego, Warszawa-Józefów), firmy związane z ochroną przeciwpożarową (KZWM **OGNIOCHRON** – największy i najstarszy producent sprzętu gaśniczego w Polsce), specjaliści nauk o bezpieczeństwie (Europejskie Stowarzyszenie na Rzecz Bezpieczeństwa - EAS), a także funkcjonariusze Straży Pożarnej z kraju i zagranicy (Irlandii, Wielkiej Brytanii, Czech, Ukrainy, Białorusi). Najciekawsze omawiane zagadnienia dotyczyły między innymi: najnowszych osiągnięć technicznych w zakresie metod detekcji produktów spalania oraz wycieków substancji niebezpiecznych, zdalnego wykrywania groźnych zanieczyszczeń atmosfery, przeznaczenia laserowego spektroanalizatora emisyjnego. Konferencja odbyła się w nowoczesnym kompleksie dydaktyczno-hotelowym CSPSP. Atrakcją konferencji były pokazy ćwiczeń dynamicznych na poligonie pożarniczym znajdującym się na terenie CSPSP oraz wystawa sprzętu pożarniczego i gaśniczego. Prezentowane na konferencji prace zostaną opublikowane w monografii „Inżynieria bezpieczeństwa a zagrożenia cywilizacyjne”

oraz w Pracach Naukowych AJD. Już dziełujemy kolejną konferencję, która odbędzie się w październiku z Międzynarodową Wystawą Ratownictwa i Techniki Przeciwożarowej EDURA w czerwcu 2013 r.

Opracowanie tekstu
i fotografie
Alina Gil



Prorektor ds. Nauczania i Wychowania
dr hab. prof. AJD Eligiusz Malolepszy
podczas obrad konferencji



otwarto imponującą Centrum Kongresowe. Wykłady inauguracyjne i zamykające odbywały się w ogromnej sali audytorijnej „Royale” wyposażonej w infrastrukturę do tłumaczeń symultanicznych. Obrady w sekcjach obejmowały jednorodne grupy językowe w profesjonalnie wyposażonych salach wykładowych. Poza tym bardzo sprawna działalność Komitetu Organizacyjnego, jako zespołu zaangażowanych ludzi służących pomocą w różnych sprawach, zasługuje na najwyższą ocenę.

Sposób organizacji konferencji obejmował trzy formy: kolokwium, wolny głos, plakat (le colloque, la communication libre, le poster). Naturalnie warunkiem uczestnictwa była pozytywna weryfikacja i kwalifikacja propozycji wystąpienia przez międzynarodowy komitet organizacyjny (zakwalifikowano ok. 30% zgłoszeń). Dodatkowo, aby wziąć udział w kolokwium, trzeba było uzyskać specjalne zaproszenie do grupy badawczej, którą tworzyli przedstawiciele przynajmniej trzech krajów. Dr M. Piasecka otrzymała osobiste zaproszenie od prof. **Gilles Bailata**, Rektora Uniwersytetu Champagne-Ardenne w Reims i zarazem prezydenta tegorocznego kongresu oraz prof. **Alberta Arbós**, Dziekana Wydziału Edukacji z Międzynarodowego Uniwersytetu Katalonii w Barcelonie. Wzięła udział w kolokwium, którego ideą organizującą było „Rozwój profesjonalizmu zawodowego. Spojrzenie porównawcze”. Jej prezentacja zatytułowana «Réseaux de changements positifs – vers un maximum de développement professionnel» (Sieci pozytywnych zmian – w stronę maksymalizacji rozwoju zawodowego) spotkała się z dużym uznaniem słuchaczy.

Dr M. Piasecka zaprezentowała także swój wolny głos w sesji międzykulturowej, w której wzięli udział przedstawiciele: Francji, Belgii, Szwajcarii, Luksemburgu, Kanady, Chile. Jej wystąpienie pt. „Défi de l'éducation européenne: intégrer le monde, habiter l'Europe, être bien chez soi” (Wyzwanie edukacji europejskiej: integrować świat, za-

mieszkiwać Europę, być u siebie) wywołało ożywioną dyskusję oraz wiele pozytywnych opinii.

Zamysłem Przewodniczącego AMSE prof. **Yvesa Lenoira** jest organizacja Kongresu w 2016 roku w Polsce, albo w Bułgarii. Jak podkreśla, teraz czas na tę część świata, na odsłonę nowej, niepodzielonej Europy. W związku ze złożoną propozycją zapytano, czy w Częstochowie są warunki różnego typu na zorganizowanie tak dużego przedsięwzięcia?

– To ogromny zaszczyt dla mnie i dla całego środowiska pedagogów w Częstochowie, a nawet w Polsce, że tak prestiżowa konferencja mogłaby się odbyć u nas – twierdzi dr Małgorzata Piasecka. – Jestem niedawno po powrocie i weryfikuję, czy są możliwości przeprowadzenia kongresu w Częstochowie. Postaramy się stanąć na wysokości zadania i spróbować się w organizacji. To wymaga wielu wstępnych rozmów, ustaleń, zanim zapadni zobowiązanie i wiążące decyzje. To wielkie wyzwanie i wielka odpowiedzialność!

Podsumowując swój udział w Kongresie, dr Piasecka podkreśla, że na sukces trzeba ciężko zapracować. Do wyjazdu do Francji przygotowywała się prawie rok, od momentu rozpoznania szerokiej tematyki zaproponowanej przez organizatorów „Badania naukowe w dziedzinie edukacji i kształcenia. Dzisiejsze cele i wyzwania polityczne, epistemologiczne, pragmatyczne, filozoficzne i ideologiczne” poprzez czasochłonne, ale przyjemne prace nad realizacją własnych pomysłów badawczych, aż po finał wystąpienia na Kongresie.

– Mój badaczom chciałabym życzyć jak najwięcej odwagi w stawianiu sobie ambitnych celów – przekonuje dr M. Piasecka. – Świat jest otwarty, nasza nauka ma wiele do zaoferowania innym, od innych możemy czerpać ich wiedzę i doświadczenia. Udział w takim dużym międzynarodowym przedsięwzięciu pozwala na zawarcie wielu kontaktów naukowych i staje się furtek otwierających nowe możliwości rozwoju.

Sama uzyskałam wiele zaproszeń do różnych ośrodków naukowych na świecie – do Francji, Hiszpanii, Portugalii, Szwajcarii, Kanady, Argentyny, a także na konferencję do Peru. Czas pokaże, jakie wykreują się sieci współpracy. Korzystajcie z okazji, chciałabym podziękować Dziekanowi Wydziału Pedagogicznego AJD prof. dr. hab. **Andrzejowi Gofronowi** za zaufanie i wsparcie finansowe mojego wyjazdu, który mam nadzieję zaowocuje nowymi kontaktami i efektywną współpracą międzynarodową.

Opr: Marek Makowski

Fotografia z archiwum dr M. Piaseckiej



Z MYŚLĄ O ETYMOLOGACH

Nakładem Wydawnictwa Akademii im. Jana Długosza ukazała się pozycja, która jest zbiorem kilkudziesięciu artykułów profesora Andrzeja Bańkowskiego, czołowego polskiego literaturoznawcy i etymologa.

Materiały ukazują się w minionych latach na łamach czasopism lingwistycznych.

– Ta pozycja to niezwykła gratka dla miłośników i badaczy literatury, a także dla etymologów – mówi Andrzej Miszczak, redaktor naczelny Wydawnictwa AJD. – Wydanie książki tak znanego naukowca jest dużym nobilitacją dla uczelnianej oficyny. Liczymy, że czytelnicy to docenią i książka będzie dobrze się sprzedawać.

Dr Adam Królikowski pisze o profesorze i jego twórczości: „etymologię, którą uprawia, woli nazywać etymologiką, zaliczając ją nie do lingwistycznych teorii, lecz do działu praktycznego gramatyki historyczno-porównawczej. Badacz etymologii – a więc etymolog – to zatem ktoś, kto zajmuje się etymologizowaniem, czyli objaśnianiem znaczeń konkretnych wyrazów, dzięki do poznania prawdy semantycznej. Wyznając te zasady, swe etymologie Autor weryfikuje niejako w praktyce, sprawdzając ich kontekst

empiryczny, co najczęściej przybiera postać etymologicznych pieszych eskapad do miejsc o szczególnie interesujących nazwach, zwykle najbardziej niejasnych etymologicznie. Poza etymologią praktyczną, domeną zainteresowań Profesora są: onomastyka, zwłaszcza toponimia i antroponimia polska, oraz semantyka imion i praimion staropolskich. Zakres tych badań uzupełniają z jednej strony analizy typologiczne mowy polskiej, a z drugiej hellenistyka, latynistyka i nostratystyka – w obszarze badań języków starożytnych. Profesor Andrzej Bańkowski jest autorem wielkiego „Etymologicznego słownika języka polskiego” – jednego z głównych słowników etymologicznych – oraz ponad setki studiów i artykułów językoznawczych, z których wybór trzydziestu reprezentatywnych i klasycznych już prac zawiera, dedykowany Autorowi w 80. urodziny, obecny tom. Mowa polska, jak najbardziej lubi posługiwać się, a zarazem postuluje w użyciu nasz Etymolog, wywodzi się z mowy Łędzan i jako język łędzki stanowi południową odmianę średniowiecznej polszczyzny. Natomiast dawna mowa Warcian, będąca niegdyś centralną odmianą staropolszczyzny, jest – w kontekście analiz języka Łędzan – głównym punktem wyjścia do badań języka częstochowian.

Książka liczy 298 stron. Wydana w oprawie miękkiej kosztuje 30 złotych, a w twardej 10 złotych więcej.

NOWOŚĆ Z WYDAWNICTWA AJD

„Polska wobec zagrożenia ze strony III Rzeszy” pod redakcją **Henryka Awiśka** i **Zdzisława Cuttera** to nowość, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

Sytuacja polityczna i militarna II Rzeczypospolitej od wielu lat cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko historyków, wzbudzając kontrowersyjne oceny i komentarze. Pomijając tendencyjne opinie pojawiające się w okresie PRL-u, polegające na uporczywym oskarżaniu ministra Becka o proniemiecką politykę lub antyradzieckie nastawienie elit politycznych czy też brak wywiadowczego rozpoznania zagrożenia wojennego, należy zauważyć, że w miarę upływu lat, nowych ustaleń dokonywanych przez historyków krajowych i zagranicznych, oceny polityki zagranicznej władz II RP stają się coraz bardziej wyważone i obiektywne.

Prezentowana publikacja zawiera wiele interesujących ustaleń i ocen. Jej zaletą jest próba ukazania nie tylko tradycyjnie podejmowanych zagadnień, takich jak: uwarunkowania polityki zagranicznej, sytuacja wewnętrzna, organizacja, wyszkolenie i uzbrojenie polskiej armii, ale także spojrzenie na stan rozpoznania organizacji najwyższych władz wojskowych ze strony wywiadu niemieckiego, ochronę informacji niejawnych czy też stan przygotowań organów policji na wypadek wojny. W publikacji tej można znaleźć wiele nowych spostrzeżeń odnoszących się do wywiadowczo-dywersyjnej działalności organizacji komunistycznych – problemu wcześniej pomijanego przez historyków.

AJD - POZIOM BADAŃ POWYŻEJ ŚREDNIEJ ŚWIATOWEJ

W lipcu Consejo Superior de Investigaciones Científicas (CSIC), jedna z największych na świecie instytucji zajmujących się badaniami scjentometrycznymi, opublikowała ranking jakości nauczania, uprawiania nauki oraz autoprezentacji niemal wszystkich szkół wyższych (20 745 uniwersytetów) na świecie. W rankingu „Exellence” sporządzonym na podstawie liczby artykułów należących do grupy 10% najczęściej cytowanych w swej dziedzinie AJD znalazła się na 2275 pozycji tj. w grupie uczelni reprezentujących co najmniej średni poziom badań naukowych. Według innych kryteriów tj.: objętość dokumentów wystawianych w internecie czy też liczba wejść na stronę www.ajd.czyst.pl z uwagi na wielkość uczelni wypadliomy w naturalny sposób nieco gorzej. Więcej na stronach www.webometrics.info

KOLEJNY SUKCES ŁUKASZA GRELI I AZS-U AJD

W rozegranych w Białej Podlaskiej Międzynarodowych Mistrzostwach Polski AZS udanie spisali się ciężarowcy AJD Częstochowa. Deklasując rywali, z 87 punktami zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej. Indywidualnie najlepszy okazał się Łukasz Grela.

W rywalizacji drużynowej srebrny medal przypadł zawodnikom AZS AWF Biała Podlaska (58 pkt), a brązowy zawodnikom Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach (36 pkt). W zawodach wzięło udział 31 czołowych klubów. Łukasz Grela zdobył złoty medal w klasyfikacji indywidualnej. W punktacji Sinclaira zdobył 404,4 pkt.

SZTANGIŚCI AZS AJD CZĘSTOCHOWA W I LIDZE!

Drużyna AZS-u AJD Częstochowa w składzie: Piotr Mizera, Grzegorz Furmiak, Paweł Rok, Łukasz Grela, Mateusz Mundzik, Damian Klarecki wygrała finałowy turniej II ligi Drużynowych Mistrzostw Polski Mężczyzn 2012 i wywalczyła awans do I ligi. W zawodach, które odbyły się w niedzielę 9 września w Łukowie, częstochowianie wywalczyli 1852,4 pkt. Wyprzedzili ŁKS Orlęta Łuków-1835,3 pkt oraz MKS Narew Pułtusk – 1800,2 pkt. W klasyfikacji generalnej II ligi zajęli drugie miejsce (5387,3 pkt) za Orlętami (5407,7 pkt) oraz Narwi (5311,2 pkt). Do I ligi awansowały dwa najlepsze zespoły. – To duży sukces naszego klubu, który rozpoczyna trzeci rok działalności – mówi Krzysztof Mizera z biura prasowego AZS-u AJD. – Cieszymy się z niego bardzo. Także z indywidual-

negu wyniku brązowego medalisty mistrzostw Polski seniorów Łukasza Greli. W ostatnim rzucie ligi uzyskał drugi wynik w punktacji Sinclaira. Gorszy jedynie od olimpijczyka i trzykrotnego mistrza świata Marcina Dołęgi. Trenerami ciężarowców AZS-u AJD są Wiesław Pilis oraz Waldemar Chwastowski.

TOMASZ GÓRA WICEMISTRZEM POLSKI

W dniach 6-7 października w Nowym Sączu odbyły się Mistrzostwa Polski w kickboxingu full contact. Jako jedyny Częstochowianin reprezentował Tomasz Góra (student I roku wychowania fizycznego) trenujący na co dzień w Częstochowskiej Akademii Taekwon-do. Tomek wystartował w kategorii wagowej do 54 kg. Reprezentując Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie w pierwszym pojedynku pokonał werdyktem 3:0 zawodnika z Zielonej Góry. W finale spotkał się z utytułowanym zawodnikiem z Radomia Wojciechem Perytem (reprezentantem kraju, mającym na swoim koncie walki zawodowe). Mimo, że przegrał, walka była na tyle interesująca (Tomek dwa razy zmusił rywala do zapoznania się z deskami), że otrzymał zaproszenie na zgrupowanie Kadry Full Contact w dniach 5-11 listopada (na koszt PZKB).



Dekoracja Tomasza Góry, fot.: arch.

TAEKWON-DO DLA KAŻDEGO

Tajniki sztuk walki będzie można lepiej poznać dzięki księżce „Taekwon-do podstawy treningu tradycyjnego”. Jej autorami są Łukasz Grygiel i pracownik AJD dr Jacek Wsik, który od lat zajmuje się sztuką walki. Jest on też trenerem klasy mistrzowskiej, a w swojej karierze najpierw sam był zawodnikiem, a teraz odnosi sukcesy, trenując młodzież. Wyszkolił trzech mistrzów świata.

Na kartach publikacji zainteresowani znajdą wskazówki dotyczące treningu, a także szereg informacji nt. historii tej sztuki. Można także znaleźć zaproszenie do studiowania w AJD, w tym na Wydziale Pedagogicznym, który prowadzi m.in. kierunki wychowanie fizyczne oraz turystyka i rekreacja.



ALEKSANDRA NOWAK ZDOBYŁA PUCHAR ŚWIATA W TAEKWON-DO

W miniony weekend odbyły się Puchar Świata w Taekwon-do ITF w Brighton w Anglii. Polskę w kategorii powyżej 70 kg reprezentowała tam Aleksandra Nowak z Częstochowskiej Akademii Taekwon-do AJD. Ola wystartowała jako faworytka. W walkach eliminacyjnych wyraźnie pokonała Throo Jennifer z USA, w drugim pojedynku zawodniczkę Holandii Meppelder Ninę i trzecim reprezentantkę Argentyny Lobriglio Anabel. W finale spotkała się z rosyjską zawodniczką z Norwegii Gronnesby Lise. W pierwszej rundzie rywalka naszej zawodniczki sprawiała jej nieco problemów, za to w drugiej Ola nie pozostawiła cienia wątpliwości, kto jest najlepszy na świecie w tej kategorii. Aleksandra Nowak zdobyła wszystkie możliwe trofea, jakie można zdobyć w taekwon-do ITF. Jest studentką I roku II stopnia WF.

Więcej na stronie: <http://www.itfworldcup2012.com/>

„DUOMALARSTWO” PRAKTYKA POPARTA STUDIAMI

Studiowałam Malarstwo w AJD i zajmowałam się jednocześnie pracami konserwatorskimi w klasztorze jasnogórskim – postrzeganie tych działań to sztuka, która udała się Bożenie Chaber. Dzisiaj już zadowolonej z życia i swoich dokonań absolwentki Wydziału Wychowania Artystycznego, Pani magister.

Bożena Chaber od lat zajmuje się retuszem i rekonstrukcją malarstwa sztalugowego. W jej dorobku są prace wykonane przy wielu obrazach, ołtarzach i rzeźbach. Kilka lat temu rozpoczęła studia na kierunku malarstwo w AJD, a od 2009 roku pracuje przy renowacji malowideł ściennych w Bazylice jasnogórskiej. Rekonstrukcja i retusz zniszczonych fresków były nowym doświadczeniem, dającym możliwość zapoznania się z technikami malarstwa ściennego oraz współczesnymi metodami i materiałami konserwatorskimi. Praca, chociaż wymagająca wiele cierpliwości, daje jednocześnie wiele satysfakcji. Umożliwia kontakt z tym, co stworzyli ludzie setki lat temu i było podziwiane przez dziesiątki dekad.

– Konserwujemy freski Karola Dankwarta – tłumaczy Bożena Chaber. – Malowidła powstały w latach 1694-1695. Do naszych czasów dotrwały już jednak w złym stanie. Wcześniej były trzykrotnie konserwowane. Ostatnie prace prowadzono w latach 70. XX wieku, a poprzednie na początku

ku stulecia i wcześniej. Przywrócenie ich do dawnej świetności wymaga wiele uwagi, delikatności i precyzji. Każda postawiona kropka ma znaczenie. Stres wywołany odpowiedzialnością za efekt końcowy, to jeden z wielu aspektów trudnej pracy konserwatorskiej. Jednak kontakt z wybitnym dziełem w tak niezwykłym miejscu, rekompensuje wszelki trud.



Ostatnie pięć lat Bożena Chaber spędziła na studiach malarskich w AJD. – Zawsze fascynowała mnie malarstwo, pragnęłam malować – wspomina z uśmiechem. – Dużo nauczyłam się na studiach i znacznie ulepszyłam swój warsztat. Studia umożliwiły mi dotarcie do wielu cennych informacji i umiejętności. Resztę trzeba wypracować samemu. Warto jednak!

Ukoronowaniem studiów była obrona pracy magisterskiej w pracowni prof. AJD Jarosława Kweclicha. Promotor zasugerował studentce temat pracy magisterskiej. Ostatecznie dysertacja została zatytułowana: „Udział w realizacji zadania: Kompleksowe prace konserwatorskie wnętrza i wyposażenia Bazyliki Klasztoru Ojców Paulinów Jasna Góra w Częstochowie 2009-2012. Prace przy oczyszczaniu, impregnacji, retuszu i rekonstrukcji malowideł ściennych wykonanych przez Karola Dankwarta”. Obrona zakończyła się sukcesem – Bożena Chaber uzyskała piątkę z wyróżnieniem.

FILOZOFICZNIE, KULTURALNIE, Z BRAWAMI W TLE

Patio w AJD ożyło. Napełniło się piosenkami Stinga i Cohena, a do tego luźnymi i mocno niezobowiazującymi tekstami w wykonaniu samych studentów. Towarzyszyły im strofy recytowane wprost z tomiku wierszy. Jak to się robi? – bardzo prosto! Wystarczy chcieć dać sobie odrobinę innym, dzielić się własnymi przemyśleniami i spostrzeżeniami. W to pochmurne popołudnie studenci na scenie w patio udowodnili, że studiowanie filozofii wcale nie jest nudne, a ten kierunek umożliwia swobodne poszukiwanie się piękna polszczyzn...

Kto następny zaprosi nas na akademicką scenę w patio?



STUDENTKA AJD JUŻ Z NOBLEM

Alicja Wielocka (studentka 5. roku pedagogiki w AJD) zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Studencki Nobel” w Akademii im Jana Długosza w Częstochowie oraz uzyskała wyróżnienie na stopniu regionalnym.

Konkurs „Studencki Nobel” ma na celu wyróżnienie w całym kraju najlepszych studentów. Nie chodzi bynajmniej tylko o tych, którzy legitymują się wysoką średnią ocen, ale przede wszystkim o studentów aktywnych, ambitnych i pracowitych. Minimalna średnia, jaką musi uzyskać kandydat na „Nobla”, nie może być niższa niż 4.0.

W tych „parametrach” ustalonych przez organizatorów wpisuje się doskonale studentka AJD Alicja Wielocka. Studentka walczyła się w akcje charytatywne. Zorganizowała m.in. studencką konferencję zatytułowaną „Przeciw karze śmierci” (miała uzmysłowić studentom zagadnienia związane z karą), wzięła udział w współpracy przy organizacji akcji „Szlachetna paczka” (chodziło o wsparcie najuboższych w okresie świątecznym). Wzięła udział w akcji mającej na celu pomoc innym. Brała udział w zorganizowaniu paraolimpiady oraz Dnia Dziecka w przedszkolu nr 43 w Częstochowie. Aktywnie działała przy organizacji sympozjum o wolontariacie. Pracuje również w 3 komisjach naukowych w AJD (jest przewodniczącą Międzywydziałowego Koła Pomocy i Wsparcia). Jest zaangażowana w Pokojowy Patrol, który pomaga Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

Alicja studiuje dwa kierunki w AJD: pedagogikę społeczną i terapię pedagogiczną oraz pedagogikę opiekuńczo-resocjalizacyjną. Jej średnia ocen to 4,3.



Alicja Wielocka, fot.: arch.

NOWA PRZEWODNICZĄCA URSS

Paulina Królak nową przewodniczącą Jesieni Studentów oraz Kulturalnej Wiosny Studentów. Uczelnianej Rady Samorządu Studentów AJD. Postaram się zapewnić wszystkim jeszcze więcej zabawy niż dotychczas. Oprócz tego czeka nas wiele imprez i balów studenckich, gdzie również liczę na dobrą frekwencję, a przede wszystkim na dobrą zabawę studentów. Oprócz przyjemności czeka nas także dużo pracy związanej z wejściem w życie Krajowych Ram Kwalifikacji oraz nowego Regulaminu Studiów AJD. Od października wraz z Parlamentem Studentów RP będziemy przeprowadzać szkolenia, aby zaznajomić wszystkich studentów z nowo powstałymi dokumentami oraz z prawami i obowiązkami, które się z tym wiążą. Jako przewodnicząca będę dbała o interesy studentów oraz godnie ich reprezentować.

Jest studentką III roku matematyki oraz I roku informatyki. – Od roku pełniam funkcję przewodniczącej WRSS WMP. Zostałam wybrana na Przewodniczącą Uczelnianej Rady Samorządu Studentów AJD, z czego bardzo się cieszę. – mówiąca. – Chciałabym, aby działalność samorządu studenckiego rozwijała się dalej w jak najlepszym kierunku. Mam nadzieję, że studenci naszej uczelni będą aktywnie uczestniczyć w przedsięwzięciach, które planuję. Mam wiele pomysłów dotyczących Kulturalnej



Paulina Królak, fot.: arch.

RES ACADEMICAE
ISSN 1428/3107

Pismo *Res Academicae* wydaje Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie za zgodą JM Rektora.
Redaktor naczelny: Marek Makowski; Projekt i zamknięcie komputerowe: Adrianna Sarnat-Ciastko;
Korekta: Janusz Pawlikowski; Okładka na podstawie projektu plakatu inauguracyjnego;
Drukarnia: PARTNER POLIGRAFIA, ul. Zwycięstwa 10, 15-703 Białyostok;
Nakład: 300 egz. bezpłatnych; Artykuły i fotografie niepodpisane: Marek Makowski;
Adres Redakcji: ul. Waszyngtona 4/8, 42-217 Częstochowa, e-mail: m.makowski@ajd.czyst.pl

Czekamy na wypowiedzi, sugestie, materiały. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Opinie autorów nie należy identyfikować ze stanowiskiem Kierownictwa Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie ani poglądami Redakcji.

WATCH DOCS. CZYLI CO?

Festiwal Filmowy Watch Docs. Prawa Człowieka w Filmie jest wspólnym przedsięwzięciem wiodącej polskiej organizacji zajmującej się obroną praw jednostki – Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz Społecznego Instytutu Filmowego – organizacji specjalizującej się w promowaniu społecznie zaangażowanego filmu dokumentalnego. Jego objazdowa edycja rokrocznie odwiedza blisko 40 miast w całej Polsce. W Częstochowie festiwal przygotowuje Studenckie Naukowe Koło Terapeutów działające przy Wydziale Pedagogicznym AJD.

W murach Akademii festiwal gości od początku swego istnienia, czyli od roku 2003. Jubileuszowa, dziesiąta odsłona odbyła się w dniach 9-11 maja br. Gościem honorowym festiwalu była Pani Danuta Przywara – prezes Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, która wygłosiła wykład inauguracyjny podczas otwarcia festiwalu.

W ciągu trzech dni w budynku Wydziału Pedagogicznego i innych miejscach festiwalowych studenci oraz mieszkańcy Częstochowy mieli okazję obejrzać 35 starannie dobranych pod kątem filmowym i tematycznym opowieści, które związanych z tematyką praw człowieka we współczesnym świecie. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się filmy: „Sprzedana” – obrazujący opresję afgańskich kobiet, „Pułapka Guantanamo” – ukazujący losy czterech osób, których życie zmieniło się za sprawą więzienia w Guantanamo oraz „Poddam się jutro” – dokumentujący poruszający historię hiszpańskiego więźnia Paco Larrañaga, który został skazany w nierzetelnym procesie na karę śmierci. Studenci zaangażowali się również w towarzyszący festiwalowi kampanię „Free Paco Now!”, mającą na celu uwolnienie Paco. Dzięki współpracy z Aresztem Śledczym w Częstochowie oraz Oddziałem Zewnętrznym w Włoszu Górnym festiwalowe filmy mogli również obejrzeć osadzeni w tychże placówkach.

Watch Docs. to nie tylko seanse filmowe. Jubileuszowej edycji Watch Docs. towarzyszyła wystawa plakatów z wszystkich poprzednich edycji. Dzięki Międzywydziałowemu Kołu Pomocy i Wsparcia oraz dr Sylwii Kicie udało się przeprowadzić panel dyskusyjny pt. „Partnerstwo w walce o prawa kobiet i dzieci dotkniętych przemocą”, podczas którego studenci mieli okazję porozmawiać z przedstawicielami Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Częstochowie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz możliwościach pomocy osobom nią dotkniętym. Taka forma spotkania z ekspertami bardzo odpowiadała publiczności, chętnie zadawano pytania i prowadzono ożywioną dyskusję. W repertuarze festiwalu pojawiły się także dwa warsztaty. Pierwszym z nich był „Kara śmierci – za czy przeciw” poprowadzony przez panią Kamilę Stępniewską z Grupy Horyzont – przeciw karze śmierci. Cieszył się on wielkim zainteresowaniem braci studenckiej. Uczestnicy brali udział w ćwiczeniach oraz wymieniali się spostrzeżeniami dotyczącymi kontrowersji wokół tematu kary śmierci. Drugi warszt

at nosił tytuł „Stygmatyzacja dzieci na ulicy” i został przygotowany przez panią Karolinę Borecką i Karolinę Rakocz ze Stowarzyszenia Pedagogiki Alternatywnej w Częstochowie. Poruszone zostały kwestie wykluczenia dzieci na ulicy oraz pracy metodą streetworkingu. Wiele z przeprowadzonych ćwiczeń miało charakter praktyczny, uczestnicy na własnej skórze mogli przekonać się jak czują się osoby wykluczone oraz jak należy z nimi pracować.

Drugi Czytelniku, jeśli zainteresowała Cię tematyka praw człowieka, zapraszam na kolejną edycję objazdówki. Możesz również zaangażować się we współtworzenie festiwalu. Skontaktuj się z nami: snkt.ajd@gmail.com lub festiwal.prawa.czlowieka@gmail.com.

~ aneta Wojtyna

REKTOR DZIĘKUJE
KAPITANOWI

Rektor AJD prof. Zygmunt Błk wystosował list gratulacyjny do kapitana reprezentacji Polski w Piłce Nożnej **Jakuba Błaszczykowskiego**. Ma to być forma uznania i podziękowania dla studenta AJD za udział w Mistrzostwach Europy Euro 2012.



O WOLONTARIACIE NIE TYLKO ROZMOWY



Coraz częściej słyszymy o potrzebie pomagania. Musimy sobie o tym przypominać, bo na co dzień ciężko jest nam wyjść poza nasz własny świat oraz własne, prywatne problemy. Są jednak na świecie ludzie, którzy potrzebują naszego wsparcia oraz pomocy. Na szczęście są też ludzie, którzy pomimo prowadzenia własnego życia chcą też oddać jego część innym. Dlaczego? Powody są różne. Czasami czujemy wewnętrznie potrzebę samorealizacji w formie niesienia pomocy. Czasami sami spotkaliśmy się z kimś, kto tej pomocy potrzebuje, co mobilizuje nas do własnego działania w ramach wolontariatu. Bywa też, że mamy dużo wolnego czasu, z którym nie wiemy, co zrobić – raz sami wpadniemy na pomysły, by skorzystać z niego na rzecz innych ludzi, raz namówi nas na to znajomy, innym razem zobaczymy plakat z ogłoszeniem namawiającym nas do aktywności społecznej.

Możliwości jest wiele. Są różne sposoby, by zostać wolontariuszem: możemy pomagać rodzinom potrzebującym w okresie świątecznym i przyłączyć się do akcji Szlachetna Paczka albo spróbować z tym samym ideałem w mniej znanych organizacjach takich jak Duszpasterstwo Akademickie „Emaus” w Częstochowie. Swoich sił można też spróbować zaangażować się w pomoc indywidualnemu człowiekowi, który może potrzebować pomocy w robieniu zakupów, odrabianiu lekcji albo w zwykłym spędzeniu czasu w towarzystwie. Na znalezienie tego typu zajęć z chęcią nakieruje Centrum Wolontariatu prowadzone przez Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Agape” lub w samej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie podejmuje się tego Międzywydziałowe Koło Pomocy i Wsparcia, które zajmuje się między innymi koordynacją wolontariatu w AJD. Alternatywną formą pomocy może być Projektor, dzięki któremu każdy ochotnik może np. nauczyć się, jak prowadzić zajęcia z tańca i pedagogiki cyrku oraz wyjechać w Polskę, by przekazywać swoje zdolności i zainteresowania młodszym ludziom. A jeśli ta forma wolontariatu wydaje się jeszcze za mało alternatywna – zawsze zostaje w gronie działań Pokojowego Patrolu, dzięki któremu można stać się częścią

organizacji Przystanku Woodstock oraz Finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w warszawskim Studiu TVP.

Międzywydziałowe Koło Pomocy i Wsparcia, w ostatnich dniach marca br. miało przyjemność zorganizować w murach naszej Akademii Studenckie Sympozjum Naukowe „O wolontariacie nie tylko rozmowy”. Program sympozjum obejmował dwie części: plenarną, w której reprezentanci wspomnianych organizacji przedstawiali referaty i prezentacje dotyczące działalności związanej z wolontariatem, oraz warsztatów, również przeprowadzanych przez uczestników sympozjum. Zarówno uczestnicy, jak i studenci mieli okazję poznać charakterystykę pracy wolontaryjnej, organizacje oraz instytucje zajmujące się wolontariatem. Dzięki temu wydarzeniu mieli również możliwość wymiany doświadczeń oraz własnego doświadczenia w omawiane akcje wolontaryjne. W trakcie Akademii można było również spotkać wolontariuszy z Projektora, którzy pokazywali walki robotów oraz przedstawiali swoje cyrkowe umiejętności – żonglowanie, jeżdżenie na bicyle czy okręcanie talerzami na patyku.



Aby być wolontariuszem, nie trzeba posiadać specjalnych zdolności. Nie musimy być specjalistami w jakiejś dziedzinie, o której nikt nigdy wcześniej nie słyszał. Wystarczy chęć i odrobina wolnego czasu. Kto spróbował kiedyś działalności wolontaryjnej, z natury zostaje przy niej na dłużej. Satisfakcja płynąca z niesienia pomocy komuś, kto jej naprawdę potrzebuje, jest wystarczająca, by chcieć próbować dalej i podejmować się nowych wyzwań. Dlatego zachęcamy każdego, kto chciałby spróbować swoich sił jako wolontariusz, do kontaktu z Międzywydziałowym Kołem Pomocy i Wsparcia.

Strona www:
www.mkpiw.ajd.czyst.pl/
e-mail: mkpiw.ajd@gmail.com
oraz pod numerem telefonu:
514531357.

Alicja Wielocka
fot.: arch. MKPiW

BIOTECHNOLOGIA STUDIA „ZAMAWIANE” NA AJD

Od 1 sierpnia Instytut Chemii, Ochrony Środowiska i Biotechnologii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie rozpoczął realizację projektu pt. „Biotechnologia szansą na lepszą pozycję na rynku pracy”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (POKL) i skierowany jest do studentów, którzy rozpoczęli naukę w Instytucie w roku 2012. Studia są finansowane w ramach projektu realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Priorytetu IV Poddziałania 4.1.2 „Zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy”.

Program obejmuje 70 studentów Wydziału. Do najważniejszych celów projektu zaliczamy:

1. **stypendium w wysokości 1000 złotych** lub udział w zajęciach wyrównawczych z chemii i biologii, zestaw podręczników akademickich z chemii i biologii dla studentów I roku,
2. udział w kursach specjalistycznych przydatnych w przyszłej pracy zawodowej (Kurs Przedsiębiorczości),
3. specjalistyczny kurs „System zarządzania w laboratorium. Zadania kierownika ds. jakości i kierownictwa technicznego. Audit w laboratorium”,
4. wyjazdy do przedsiębiorstw (POLFARMA, gorzelnia, browar, oczyszczalnia ścieków, itp.) oferujących absolwentom zatrudnienie oraz pomoc w wyborze staży i praktyk,
5. współpraca uczelni z pracodawcami i organizowanie staży zawodowych (na III roku studiów studenci odbędą trzymiesięczne staże zawodowe, za które otrzymają wynagrodzenie),
6. staże zagraniczne w najlepszych instytucjach związanych z biotechnologią,
7. lepsze przygotowanie absolwentów do wejścia na rynek pracy poprzez kompleksowe wsparcie Akademickiego Biura Karier (ABK),
8. wsparcie dla niepełnosprawnych (platforma przyschodowa, tłumacze języka migowego),
9. zaawansowany kurs biotechnologiczny (Biotechnologia w medycynie i kryminalistyce),
10. kurs języka biotechnologicznego technicznego uzupełnionego o wykłady zagranicznych specjalistów (w języku angielskim).

Ponadto przewiduje się:

- wykłady w języku angielskim,
- kursy specjalnościowe poszerzające wiedzę praktyczną,
- innowacyjne metody kształcenia,
- dodatkowe praktyki zawodowe w ośrodkach krajowych i zagranicznych,
- wykłady ekspertów zewnętrznych,
- wsparcie procesu dydaktycznego przez ciągłe konsultacje w celu ułatwienia studentom kontaktu ze specjalistami spoza uczelni uczestniczącymi w procesie kształcenia.

STUDENCKIE NAUKOWE KOŁO TERAPEUTÓW

Początki S.N.K.T. sięgają 2002 roku. Dopiero 10 lat temu, na początku października, z inicjatywy prof. dr. hab. Jarosława Jagieły i dr. Zbigniewa Wieczorka odbyło się spotkanie organizacyjne dla osób zainteresowanych „robieniem czegoś więcej niż studiowanie”. Zgromadziło się około 60 osób, co wproważyło w zdumienie pomysłodawców Koła. Wtedy też powstała pierwsza oficjalna lista członków-założycieli, określone zostały ogólne cele przedsięwzięcia i opracowano statut. 3 grudnia 2002 r., za zgodą JM Rektora prof. dr. hab. Janusza Berdowskiego Studenckie Naukowe Koło Terapeutów oficjalnie rozpoczęło swoją działalność.

W tym miejscu należy zadać pytanie: Czym to Koło w ogóle się zajmuje? Cele Koła określone Statutem i są to między innymi: pogłębianie wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu pedagogiki i psychologii oraz zdobywanie doświadczeń i umiejętności zawodowych w zakresie terapii, pomocy psychologicznej i pedagogicznej. Realizacja celów możliwa jest dzięki podejmowaniu różnorodnych inicjatyw. Od po-

czątku istnienia Koła jego członkowie stawiali sobie ambitne zadania. I tak w pierwszym roku swej działalności S.N.K.T. zorganizowało kurs „ABC sukcesu”, przeprowadziło badania ewaluacyjne na temat „Oceny przyjaznych zachowań nauczycieli akademickich Wydziału Pedagogicznego w opinii studentów”, brało udział w konferencjach naukowych oraz utworzyło Centrum Informacji o Wolontariacie. W kolejnych latach poprzeczka ustawiana była coraz wyżej. Odbywały się warsztaty „Metody Ustawień Systemowych Berta Hellingera”, akcje „Terapia przez uśmiech” i „Czerwonokrzyska Gwiazdka”, badania nt.: „Uzależnienia wśród studentów”, warsztaty NLP. Powstały również projekty, kontynuowane do dziś.

Obecnie Studenckie Naukowe Koło Terapeutów zajmuje się przygotowaniem „Wieczorów z profesjonalistą”, czyli spotkań ze specjalistami z zakresu różnych dziedzin w obrębie pedagogiki, psychologii i zainteresowań członków Koła. Kolejną stałą akcją są „Wampirady” współtworzone

Biotechnologia to pręcznie rozwijająca się interdyscyplinarna dziedzina nauki, korzystająca między innymi z osiągnięć medycyny, biologii, chemii i informatyki. W istocie sprwadza się do wykorzystania żywych organizmów dla uzyskania nowych produktów i innowacyjnych procesów wytwórczych. W praktyce oznacza to nowe sposoby wytwarzania leków, leczenia skomplikowanych schorzeń, ochrony środowiska, uprawy roślin i produkcji żywności.

Dlaczego warto studiować biotechnologię w Akademii im. Jana Długosza? Studia biotechnologiczne na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym to:

- studia dostosowane do Karty Bolońskiej, określającej standardy kształcenia;
- program studiów dostosowany do wymogów rynku pracy obejmujący kształcenie w zakresie podstaw chemii, biologii i fizyki, a także specjalistyczne przedmioty takie jak: mikrobiologia, genetyka, enzymologia, biologia molekularna, biologia komórki, biotechnologia, metody biotechnologiczne w ochronie środowiska, kultury tkankowe i komórkowe roślin i zwierząt;
- w zależności od wybranej tematyki pracy licencjackiej na III roku studiów realizowane będą dwa bloki kształcenia:
 - blok o profilu chemia bioanalityczna, kształcący m.in. w zakresie metod separacji z próbek biologicznych, biomateriałów, biomonitoringu i analityki zanieczyszczeń środowiska;
 - blok o profilu biotechnologia stosowana, kształcący m.in. w zakresie technologii otrzymywania bioproduktów, przemysłowego zastosowania enzymów i mikrobiologii sanitarnej;
- praktyczny charakter zajęć (ćwiczenia, konwersatoria, zajęcia laboratoryjne);

- wysoka jakość kształcenia potwierdzona świadectwem akredytacyjnym wydanym przez Państwową Komisję Akredytacyjną;

- miła i życzliwa atmosfera sprzyjająca studiowaniu, oparta na bezpośrednim kontakcie studenta z wykładowcą.

Zapewniamy:

- laboratoria wyposażone w nowoczesną aparaturę pomiarową i sprzęt komputerowy najnowszej generacji;
- kadre o wysokich kwalifikacjach dydaktycznych i licznych osiągnięciach naukowych;
- dostęp do dobrze wyposażonej biblioteki wydziałowej, internetowych baz danych i wydziałowej pracowni komputerowej;
- możliwość poszerzania wiedzy na innych uczelniach krajowych i europejskich, dzięki wprowadzonemu systemowi punktów kredytowych (ECTS);
- wyjazdy zagraniczne w ramach programu SOCRATES;
- rozwój zainteresowań przez działalność Kole Naukowym Studentów Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.

Dlaczego warto być absolwentem biotechnologii Akademii im. Jana Długosza? Znaczenie biotechnologii we współczesnym świecie stale wzrasta, stwarza to korzystne perspektywy zatrudnienia w instytucjach naukowo-badawczych, laboratoriach, firmach z branży przemysłowej, ochrony środowiska, medycyny, farmacji oraz firmach biotechnologicznych, świadczących usługi między innymi w zakresie: identyfikacji tożsamości genetycznej zwierząt i roślin; bioprodukcji substancji użytkowych, uzyskiwania nowych odmian roślin, zwierząt, mikroorganizmów. Dlatego ukończenie studiów, uzyskanie wiedzy i umiejętności na naszej uczelni umożliwia absolwentom udany start, a w perspektywie zdobycie interesującego zawodu.

z PCK w Częstochowie, mające na celu popularyzowanie krwiodawstwa wśród studentów. Jednakże największym projektem Koła jest odbywający się rokrocznie Objazdowy Festiwal Filmowy „Watch Docs. Prawa Człowieka w Filmie”. Wraz z Helsińską Fundacją Praw Człowieka, która jest głównym organizatorem festiwalu, oferujemy wszystkim zainteresowanym projekcje filmów dokumentalnych dotyczących praw człowieka we współczesnym świecie, panele dyskusyjne i różnego rodzaju warsztaty.

Ponadto członkowie Koła aktywnie uczestniczą w życiu Akademii, biorąc udział w Dniach Otwartych Uczelni, Targach Pracy i Przedsiębiorczości, sympozjach i konferencjach naukowych. Działacze S.N.K.T. angażują się również w jednorazowe akcje przeprowadzane z inicjatywy innych Kół działających na AJD.

Staramy się by, działalność Koła była źródłem inicjatyw i każdy mógł znaleźć w niej pole do realizacji

własnych ambicji i pomysłów. Każdy projekt daje nam wiele satysfakcji oraz poczucia, że warto robić „coś więcej” i dzięki temu nabywamy doświadczenia i umiejętności. Dzięki wzajemnemu wsparciu, a także pomocy naszego Opiekuna dr. Zbigniewa Łęskiego z chęcią podejmujemy nowe wyzwania.

aneta Wojtyła

Kontakt z S.N.K.T: AJD w Częstochowie,
ul. Waszyngtona 4/8, p. 310, snkt.ajd@gmail.com

**Studenckie Naukowe
Koto Terapeutów**

PRZYWRÓCILI PAMIĘĆ O IWO GALLU

Przez kilka dni (7-9 października) Częstochowa stała się polską stolicą teatrologii. Wszystko za sprawą pracowników Instytutu Filologii Polskiej, którzy postanowili przypomnieć miłośnikom teatru oraz wszystkim tym, których kultura interesuje, kim był i czego dokonał Iwo Gall.

Udało się? – efekt przeszedł najamiejsze oczekiwania organizatorów, a na akademików spadły zasłużone brawa i owacje. Cóż, jak to w teatrze bywa...

8 października odbyła się w sali reprezentacyjnej Muzeum Częstochowskiego konferencja naukowa pt. „Iwo Gall – reductowiec, artysta teatru”. Organizatorem konferencji był Zakład Kulturoznawstwa Instytutu Filologii Polskiej AJD kierowany przez dr hab. Annę Wypych-Gawrońską¹, prof. AJD, przy współudziale Polskiego Towarzystwa Badań Teatralnych, Instytutu im. Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu oraz Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, oddziału w Częstochowie.

Konferencja stała się częścią Jubileuszu Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie i uroczystości nadania imienia Iwo Galla Sali Kameralnej Teatru. W konferencji wzięło udział kilkunastu badaczy, wśród nich wybitnych historyków teatru, przedstawiciele takich ośrodków naukowych jak: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Łódzki. W czasie konferencji zostały wygłoszone referaty i komunikaty. Odbyły się także panele dyskusyjne.

Oto program konferencji: „Iwo Gall – reductowiec, artysta teatru”:

Otwarcie konferencji naukowej pn. „Iwo Gall - reductowiec, artysta teatru”,

- prof. Urszula Aszyk, Iwo Gall - malarz portretów, rysownik i twórca przestrzeni scenicznych (próba uzupełnienia biografii),
- prof. Ewa Guderian-Czaplińska, Z czego buduje się „tę sceniczne”? Koncepty Iwo Galla w polskim nurcie reformy teatru,
- prof. Eleonora Udalska, Sztuki Jerzego Szaniawskiego w praktyce studyjnej i teatralnej Iwo Galla,
- dr Dorota Jarzembek, Gall czytany i wystawiany Wyspiańskiego,
- prof. Zbigniew Osiński, Jerzy Grotowski o Halinie Gallowej i Iwo Gallu,
- prof. Dariusz Kosiński, ITEATR Laboratorium,
- prof. Anna Kuligowska-Korzeniewska, ITEATR dzisiaj,
- dr hab. Anna Wypych-Gawrońska, prof. AJD, Fonosystem i audiosfera w koncepcjach teoretycznych oraz twórczości teatralnej Iwo Galla,
- dr Maciej Michalski, Iwo Gall: dwadzieścia miesięcy w Kaliszu,
- prof. Jan Ciechowicz, WIATR OD MORZA. Iwo Gall w Gdyni,
- mgr Maria Sokołowska, Materiały ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej PAN dotyczącej pracy

- dr Zbyszek Jędrzejewski, Redutowe wyprawy na Jasną Górę,
- prof. Elżbieta Hurnikowa, Dramaty Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej w repertuarze Iwo Galla w okresie dyrekcji w Częstochowie,
- dr Joanna Warońska, Repertuar teatru w Częstochowie za dyrekcji Iwo Galla,
- dr Elżbieta Wróbel, Prasa narodowa w Częstochowie wobec dyrekcji Iwo Galla,
- mgr Agnieszka Pobratyn, Częstochowscy aktorzy Iwo Galla,
- mgr Agata Boral, Scena częstochowska pod dyrekcją Iwo Galla jako przedsiębiorstwo teatralne.

Iwo Gall

(1 IV 1890 - 12 II 1959 Kraków) scenograf, reżyser, pedagog, teoretyk sztuki scenicznej, dyrektor teatrów

Był synem kompozytora Jana Galla i Marii z Wójcikiewiczów, w młodości śpiewaczki. W latach gimnazjalnych udzielał się w kabarecie Zielony Balonik, gdzie dał się poznać jako uzdolniony rysownik. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, w której kształcił się pod kierunkiem m.in. Józefa Mehoffera. Następnie kontynuował studia w Berlinie i Wiedniu. Podczas I wojny światowej przebywał w Wiedniu i współpracował z tamtejszym Teatrem Polskim, przygotowując m.in. scenografię Hamleta W. Szekspira. W 1918 r. wrócił do Krakowa, gdzie współpracował z Teatrem im. Juliusza Słowackiego, projektując m.in. kostiumy do Strasznych dzieci K.H. Rostworowskiego i scenografię do Horsztyńskiego J. Słowackiego. Tu poznał aktorkę Halinę Kacicką, swoją przyszłą żonę, która towarzyszyła mu wiernie do końca jego pracy twórczej. W latach 1923-29 pracował w Teatrze Reduta (najpierw w Warszawie, od 1925 r. w Wilnie). Dla Reduty projektował nie tylko scenografię do wielu przedstawień, ale także urządził wnętrza teatru, stroje robocze i czuwał nad całością spraw plastycznych. Najważniejszymi osiągnięciami tego okresu były kostiumy i kompozycje przestrzeni plenerowych przedstawień Wielkanocy wg Historii o chwalebny Zmartwychwstaniu Pańskim Mikołaja z Wilkowiecka oraz Księcia Niezłomnego Calderona - Słowackiego, które także wraz z J. Osterwą reżyserował. Przedstawienie to Reduta grała 12 VII 1927 r. na jasno-górskich baniach, w obecności ponad pięciu tysięcy widzów. Trzeba też wymienić ekspresjonistyczną scenografię Snu

F. Kruszkowskiej oraz dekoracje Wyzwolenia i Wesela St. Wyspiańskiego. To ostatnie przedstawienie inscenizowa³ wraz z M. Limanowskim i J. Osterw¹. Pierwsz¹ jego samodzielnie inscenizacj¹ byli Sêdziowie St. Wyspiańskiego (1927). Z Redut¹ Gall wsp³pracowa³ do koñca jej istnienia. W latach 1929-31 kierowa³ Studium Hebrajskim w Wilnie, a dorywczo wsp³pracowa³ z Teatrem dla dzieci i m³odzie¿y Jask³ka w Warszawie i z Teatrem Wo³yñskim w £ucku. W tym okresie wyje¿d¿a³ za granicê dla pog³ebienia studiów teatrologicznych, m.in. do Wiednia, Pragi, Berlina, Drezna i Pary¿a. W latach 1930-32 pracowa³ w warszawskim Teatrze Ateneum, gdzie przygotowa³ m.in. scenografiê Zemsty A. Fredry, w 1932 inscenizowa³ te¿ w Teatrze im. - eromskiego.

W 1932 obj¹³ pierwsz¹ samodzielnie dyrekcjê w teatrze w Czêstochowie. Czêstochowskim Teatrem Kameralnym kierowa³ do 1935 r., nastêpnie, w sezonie 1935/36, Sto³ecznym Teatrem Powszechnym. W latach 1936-38 by³ dyrektorem Teatru im. Bogus³awskiego w Kaliszu. Podczas II wojny œwiatowej w 1941 r. zorganizowa³ w Warszawie tajne studio dramatyczne, które istnia³o do wybuchu powstania (1 VIII 1944), a od kwietnia 1945 wznowi³o dzia³alnoœæ w Krakowie. Od paŹdziernika 1946 r. Gall kierowa³ Teatrem Wybrze¿e. Jego inscenizacja Homera i Orchidei T. Gajcego (1946) wywo³a³a zainteresowanie w ca³ym kraju. Jak wam siê podoba (1947), wystawione na Konkursie Szekspirowym, zaliczono do najciekawszych przedstawieñ konkursowych i wyrózniono dwiema nagrodami: zespo³ow¹ i za inscenizacjê. Du¿e uznanie zdoby³a tak¿e inscenizacja Balladyny J. S³owackiego. Nastêpnie Gall przeniós³ siê do £odzi, gdzie w latach 1949-52 kierowa³ Teatrem im. Stefana Jaracza. Potem (do 1956 r.) by³ scenografem i re¿yserem Teatru M³odego Widza w Krakowie, a w latach 1956-59 wsp³pracowa³ dorywczo z Teatrem im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie, Teatrem Polskim w Bielsku-Bia³ej i innymi.

Jego scenografia odznacza³a siê prostot¹ i umiarem, chocia¿ nie by³a pozbawiona walorów malarskich. Czêsto tworzy³ wielopoziomowe konstrukcje uwydatniaj¹ce grê aktora. Opowiada³ siê za teatrem aktora, a nie dekoratora.

Swoje pogl¹dy na temat teatru, a w szczególnoœci na zagadnienia architektury i plastyki scenicznej, sformu³owa³ w ksi¹¿ce Budowniczy t³a scenicznego (Warszawa 1937), w której przedstawi³ m.in. projekt nowoczesnego budynku teatralnego nazwanego przez siebie ITEATREM, a tak¿e w pracy Scena „Bia³ej £eciany” (Warszawa 1970), skupionej g³ównie na sztuce aktorskiej.

Oprac. na podst.: S³ownik biograficzny teatru polskiego 1765-1965, oprac. zesp³ pod red. Z. Raszewskiego, Warszawa 1973.

Iwo Gall w Czêstochowie

Gall przyby³ do Czêstochowy, aby obj¹æ dyrekcjê Teatru Kameralnego w 1932 r. W ma³ej sali bêd¹cego wówczas w budowie obiektu, gdzie mieœci siê obecnie

siedziba Teatru im. Adama Mickiewicza, stworzy³ wkrótce najlepszy teatr prowincjonalny w Polsce, co potwierdzi³ historyczny Zjazd ZASP-u w 1936 r. Sta³ siê tak¿e cz³ow¹ postaci¹ w œrodowisku kulturalnym Czêstochowy. Anga¿owa³ siê w akcje charytatywne, organizowa³ tanie przedstawienia popularne dla ubo¿szej publicznoœci, rozwija³ dzia³alnoœæ edukacyjn¹ w³ród dzieci i m³odzie¿y. Na deskach czêstochowskiego teatru Gall wsp³pracowa³ z wieloma wybitnymi aktorami, m.in. z Halin¹ Gallow¹ czy Wac³awem Malinowskim, a tak¿e kszta³ci³ m³odych adeptów sztuki teatralnej, którzy p³yniej grali z powodzeniem w teatrach warszawskich i filmach. By³ twórc¹ teatru artystycznego w Czêstochowie, nawi¹zuj¹cego do jej tradycji misteryjnych, a tak¿e do dzia³añ redutowych. W jego ówczesnych planach znalaz³a siê, niezrealizowana niestety, inscenizacja plenerowa misteriów przed gmachem czêstochowskiej katedry.

W okresie swojej dyrekcji w Czêstochowie, Gall wyre¿yserowa³ zdecydowan¹ wiêszoœæ przedstawieñ, a do wszystkich zaprojektowa³ scenografiê. Zrealizowano wówczas 46 sztuk wsp³czesnych z repertuaru œwiatowego i rodzimego oraz 16 utworów klasycznych. Zdo³a³ przy tym zapewniæ stan równowagi pomiêdzy dzie³ami o wysokiej randze artystycznej a tzw. literatur¹ u¿ytkow¹.

Dziêki Gallowi publicznoœæ Czêstochowy znalaz³a siê w krêgu oddzia³ywania najnowszej polskiej literatury teatralnej. Premiery utworów M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, M. Morozowicz-Szczepkowskiej, J. Szaniawskiego, A. Cwojdzñskiego czy B. Winawera odbywa³y siê tu czêsto w kilka zaledwie miesiêcy po swoich teatralnych debiutach. Wystawiono tak¿e 6 prapremier, z których warto wymieniæ Wielkiego Kuglarza (Sygna³y) E. Szelburg-Zarembiny i debiut dramaturgiczny J. Zawieyskiego Cz³owiek jest niepotrzebny.

Rangê artystyczn¹ utworów podnosi³o znacznie: rzetelne aktorstwo, profesjonalne zaangażowanie ca³ego zespo³u i przede wszystkim kunsztowna, a zarazem pe³na prostoty scenografia. Niektóre nabiera³y zreszt¹ dodatkowego znaczenia w konfrontacji z drastycznymi problemami spo³ecznymi i politycznymi miêdzywojennej Czêstochowy. W dorobku artystycznym Galla z tego okresu Adwent A. Strindberga i Sêdziowie St. Wyspiańskiego zdaj¹ siê odgrywaæ szczeg³oln¹ rolê. Inscenizacja Sêdziów zosta³a wyrózniona presti¿ow¹ nagrod¹, jak¹ Miejski Teatr Kameralny uzyska³ w Ogólnopolskim Konkursie Sztuk Wyspiańskiego.

Oprac. na podst.: Zbyszek Jêdrzejewski, Iwo Gall w Czêstochowie (1932-1935). Spis przedstawieñ, [w:] „Prace Naukowe Akademii im. Jana D³ugosza w Czêstochowie”, z. X, Czêstochowa 2006.

Wystawa w Muzeum Czêstochowskim

Wydarzeniem towarzyszc¹cym konferencji naukowej jest wystawa w Muzeum Czêstochowskim zatytu³owana „Iwo Gall, artysta teatru”. Jej otwarcie odby³o siê 7 paŹdziernika w ratuszu (godz. 17.00). Mo¿na j¹ ogl¹daæ do 31 stycznia 2013 roku.

CO GRAĆ? – PODPOWIADA IWO GALL

Iwo Gall obejmowa³ w 1932 roku stanowisko dyrektora po Janie Otremskim w niezwykle trudnym momencie dla częstochowskiego teatru. Artystyczna biografia – współpraca z Redut¹ Juliusza Osterwy i Mieczys³awa Limanowskiego, doświadczenia zwi¹ zane z przebudow¹ Teatru na Pohulance w Wilnie, budz¹ ce zachwyty inscenizacje – pozwala³a przypuszczać, że jest to najlepszy kandydat, by zatrzymać przy idei teatru entuzjastów, którzy przed kilkoma laty zamarzyli o sta³ym zespole i postanowili zadbać o jego siedzibę i w ten sposób zwi¹kszyć prestiż miasta. Z osi¹gnięciami Iwo Galla zapozna³ mieszkańców dziennikarz „S³owa Częstochowskiego”.

Wczesniejsze prace wyznaczały preferowany przez nowego dyrektora repertuar, choć oczywiście zosta³ on nieco dostosowany do oczekiwań publiczności. Czy by³a to zdrada ideałów, trudno oceniać. Stawianie takich diagnoz po upływie wielu lat i zmianie warunków ekonomicznych, a przede wszystkim zmianie literackiego i teatralnego kanonu (wci¹ż, przecież, egzystuj¹ tego w ocenach estetyków) wydaje się zbyt pochopne. To mia³ być teatr na miarę współczesnego częstochowianina, obywatela odrodzonej Polski, dopiero ucz¹ tego się technik i tradycji teatru.

Podczas trzech sezonów Gall przygotowa³ ponad 60 premier (33 sztuki polskie, 29 zagranicznych), do wszystkich przygotowa³ scenografię, natomiast reżyserami kilku sztuk byli miejscowi aktorzy. Repertuar wzorowany by³ na Reducie, najlepszych teatrach kameralnych oraz najbardziej intymnym Teatrze Wyobraźni Polskiego Radia. W pierwszym sezonie dominowały współczesne dramaty polskie, pisane proz¹ i w zasadzie utrzymane w konwencji realistycznej. Wystawiono 13 sztuk polskich i 9 obcych (co podobno stanowi³o najlepszy procentowy udział³ dramatów rodzimych w programach ówczesnych teatrów), w sezonie 1933/34 – 11 polskich i 7 obcych, a w sezonie 1934/35 – 10 polskich i 12 obcych.

Zmienia³a się także liczba sztuk tradycyjnych – w pierwszym roku 7 polskich i 1 obca, rok później 2 polskie i 3 obce, w ostatnim po 2 polskie i obce. Jedn¹ z najsłynniejszych inscenizacji Galla byli *Sędziowie* (1932), przedstawienie zgłoszone na ogólnopolski konkurs na wystawienie dzieła Stanisława Wyspiańskiego. Nagroda mia³a przekonać publiczność miejscow¹ do nowego zespołu. Tak też się sta³o. Teatr częstochowski zosta³ wyróżniony za pracę kulturaln¹ i w ten sposób poinformowa³ też stolicę o swojej obecności. Sztuka nie weszła jednak na stałe do częstochowskiego repertuaru (zaledwie 4 przedstawienia), co potwierdza opinię, że nie by³a ona przygotowywana z myśl¹ o odbiorcach miejscowych. Sta³o się tak przede wszystkim z powodu obsady – w roli Samuela gościnnie wyst¹pił Leon Wojszycki, aktor Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Trzeba także zaznaczyć, że nagrodzone przedstawienie nie zyska³o aprobaty wszystkich miejscowych recenzentów, którzy zarzucili mu m.in. zerwanie z modelem inscenizacyjnym wypracowanym przez Ludwika Skoczylasa. Z tradycyjnych sztuk obcych warto też wymienić dwie, które w międzywojniu uchodziły za prapremiery – *Adwent* Augusta Strindberga, wczesniej wystawiany w 1918

roku w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie, który wykracza³ poza powszechnie znany mizoginizm autora, oraz niezbyt dobrze przyjęt¹ sztukę Jacoba Gordina *Estera, żona Rapaporta*.

Gall po przyjeździe do Częstochowy zaproponowa³ widzom, co tylko mia³ najlepszego w swoim dorobku, nie zapominaj¹ c o warunkach lokalowych, którymi dysponowa³. Z nowym zespołem powróci³ do przygotowywanych już wcześniej spektakli – wymienionych *Sędziów*, *Świerszcza za kominem* Karola Dickensa, *Fircyka w zalotach* Franciszka Zabłockiego, fragmentów *Wesela* i *Wyzwolenia* Stanisława Wyspiańskiego, *Przechodnia* Bohdana Katerwy, *Węgla* Jerzego Szaniawskiego.

Redutow¹ ide¹ by³o marzenie o wystawianiu misterii, które miały przybliżyć odbiorc¹ do tajemnicy świata. Kategorie te wyznacza³ tekst, ale także sposób przedstawienia. Ważn¹ rolę odgrywa³o światło, muzyka i gra aktorów. I choć wskazanie po latach misterii zawsze nosi znamiona subiektywizmu, jako przykłady mo³na przywołać *Sędziów*, *Adwent*, *Wielkiego kuglarza* Ewy Szelburg-Zarembiny oraz, być może, również *Różę* Teromskiego.

Najczęściej Gall grywa³ sztuki współczesne. W repertuarze mo³na dostrzec kilka podstawowych tematów – rola kobiety w powojennym społeczeństwie (Maria Morozowicz-Szczepkowska czy Maria Pawlikowska-Jasnorzewska), zagadnienie uczuć przedstawiane w rozmaitych rejestrach stylistycznych (dramat, komedia, farsa), ukształtowanie współczesnego człowieka (problem mitów społecznych oraz wychowania – Jerzy Szaniawski, Jerzy Zawieyski) i Polaka. W tym ostatnim zakresie ważne by³y przygotowywane przez Galla również występy okolicznościowe – wybrane sceny z *Róży* Stefana Teromskiego, fragmenty *Wesela*, *Wyzwolenia* Wyspiańskiego, montaż z biografii Józefa Piłsudskiego. Wiele z prezentowanych sztuk pozbawionych jednoznacznego finału zachęca³o odbiorców do podjęcia debaty na zadany temat.

Gall przygotowa³ również pięć prapremier polskich – *Ciepek* Antoniego Czajkowskiego, wnuka Aleksandra Świętochowskiego, *Różnie bywa* Józefa Wasowskiego, znanego warszawskiego publicyisty, drukuj¹ tego m.in. na łamach „Epoki” i „Wiadomości Literackich”, *Wielki kuglarz* Ewy Szelburg-Zarembiny (fragment *Sygnatów*), *Człowiek jest niepotrzebny* Jerzego Zawieyskiego oraz *Odkrycie* Gustawa Beylina. Wybory te świadczy¹ o odwadze reżysera i sprzeciwiaj¹ się pogl¹dom, że teatralna prowincja oczekuje

tego, co sprawdzi³a i polubi³a stolica. Prapremiery pojawi³y siê w repertuarze sezonu drugiego i trzeciego, co œwiadczy³o o wzroœcie zaufania œrodowiska wobec re¿ysera.

Oczywiœcie, w teatrze Galla wystawiano równie¿ sztuki autorów w³owczas popularnych. Najczêœciej siêgano po dramaty Stefana Kiedrzyñskiego, doskona³ego technika teatru (jak go okreœlano, odmawiaj¹c mu tym samym artyzmu), niemal felietonowe ze wzglêdu na swoj¹ aktualnoœæ, które jednak cieszy³y siê wielkim powodzeniem u publicznoœci, czy sztuki wyró¿nione Nagrod¹ im. Leona Reynela. Grano tak¿e dramaturgów zwi¹zanych w Redut¹ – Stefana Teromskiego (fragmenty *Ró¿y*), Jerzego Szaniawskiego (*Most, ÷eglarz*), Antoniego Cwojdziañskiego, uznanego za twórcê komedii naukowej (*Teoria Einsteina*), oraz wymienianego ju¿ Zawieyskiego.

Trochê programowo, a trochê z przymusu Gall zwróci³ siê w Czêstochowie w kierunku teatru kameralnego, nastawionego na bliskie spotkania aktora z widzem-s³uchaczem (s³owo w tym teatrze stanowi³o chyba najwa¿niejszy kod). W ten sposób powsta³y spektakle pozbawione nadmiaru

rekwizytów i œrodków teatralnych. Dominowa³y sztuki obyczajowe i psychologiczne, z doskona³ymi kreacjami aktorskimi.

Teatr w Czêstochowie w latach 1932–1935 sta³ siê wa¿nym œrodkiem na teatralnej mapie Polski miêdzywojennej. By³ to teatr eklektyczny, próbuj¹cy po³¹czyæ w swojej dzia³alnoœci dwa modele: przedsiêbiorstwa skupionego na dochodzie oraz przedsiêwziêcia, instytucji prezentuj¹cej okreœlone cele i wizjê œwiata. Poruszaj¹c siê miêdzy Scyll¹ i Charybd¹, unikaj¹c zbyt oryginalnych eksperymentów oraz repertuarowej ÷atwizny, szmiry, uda³o siê zespo³owi Galla zjednaæ przychylnoœæ widzowi, obudziæ w niej potrzebê uczestniczenia w ¿yciu teatralnym, przekonaa¿e teatr jest nie tylko œwi¹tyn¹ Sztuki, ale jednym z mediów ksztaltuj¹cych rzeczywistoœæ

Joanna Waroñska

Fotografie zwi¹zane z wydarzeniami upamiêtniaj¹cymi Iwo Galla znajduj¹ siê na ok³adce RA.

ROWER W SZTUCE

Ju¿ po raz dziesi¹ty obchodzony by³ w Czêstochowie Europejski Tydzieñ Zrównowa¿onego Transportu i Dzieñ bez Samochodu (w tym roku w dniach 16–22 wrzeœnia). Kolejny raz miasto do³¹czy³o na parê chwil do grona metropolii, które stawiaj¹ na alternatywn¹ komunikacjê. Kolejny raz otarliœmy siê o Europê i kolejny raz... Nie! Tym razem ETZT nie przypomina³ „uroczystoœci z okazji Dnia Górnika”. By³o rowerowo i kulturalnie. W realizacji projektu pomog³a Akademia im. Jana D³ugosza w Czêstochowie.

To, ¿e rower w wielu sytuacjach z powodzeniem zast¹piæ samochód, fundacja Miasta dla Ludzi pokazuje od kilku lat, anga¿uj¹c siê w dzia³ania promuj¹ce rower jako indywidualny œrodek transportu w Czêstochowie. W³aœnie jednym z takich dzia³añ by³ wernisa¿ „Artyœci i Rowery” przygotowany razem z Muzeum Czêstochowskim. Wypad rowerem do kina, do klubu czy do galerii tym razem potraktowano bardzo dos³ownie!

Otwarcie wystawy mia³o miejsce w niedzielê (16 wrzeœnia) w Galerii Dobrej Sztuki. W wystawie udzia³ wziêli wybitni plastycy czêstochowscy – znani i cenieni w kraju i na œwiecie. W gronie tym nie zabrak³o pracowników i absolwentów AJD, byli w³ród nich: Jaros³aw Kweclich, Bartosz Fr¹czek, Ma³gorzata Stêpniak, Jacek £yd¿ba, Jolanta Jastrz¹b, Mariusz Chrz¹stek, Karol Bar-



ton, Robert ÷ybura, Tomasz „Senti” Sêtowski.

Prezentowane prace to niekonwencjonalne spojrzenie na problematykê komunikacji w miastach XXI w. G³os czêstochowskiej elity artystycznej w dyskusji nad przysz³oœci¹ naszego miasta i w pew-



nym sensie nad przysz³oœci¹ rozwoju tzw. cywilizacji zachodu w ogóle, opartej na niczym niekontrolowanej i czêsto bezmyœlnej konsumpcji. Wysoki poziom artystyczny wystawy, która trwaæ bêdzie jeszcze do koñca paŹdziernika gwarantuje, ¿e ju¿ dzisiejszeœcie, ¿e jest to jedno z najciekawszych wydarzeñ kulturalnych tego roku w Czêstochowie.

Aleks Kopia

STUDENTOM MARZY SIĘ BOFORS

Karabiny, mundury, wyposażenie żołnierzy oraz sporo zdjęć i dokumentów zebrali członkowie Stowarzyszenia Historycznego „Reduta Częstochowa”. Teraz mają marzenie, by zrekonstruować działą przeciwlotniczą. Tym bardziej miło pisać o działalności Stowarzyszenia, że w jego składzie znajdują się studenci i absolwenci AJD.

Członkowie Reduty w Częstochowie są już dobrze znani. Dali się poznać jako świetni rekonstruktorzy Wojska Polskiego z lat 30. XX. wieku. Częstochowianie i turyści mogli podziwiać ich choćby podczas ostatniej Nocy Kulturalnej czy święta 27 Pułku Piechoty, którego tradycje kultywują. By jednak lepiej przybliżyć ludziom tradycje oręża polskiego, rekonstruktorzy starają się rozwijać cięgle poszukiwać nowego wyposażenia.

– Na potrzeby edukacji historycznej zakładamy mundury, prowadzimy prelekcje, pokazujemy publiczności uzbrojenie i wyposażenie: karabiny maszynowe, broń przeciwpancerną czy sprzęt czołgów – wyjaśnia **Adam Kurus**, prezes Stowarzyszenia Historycznego Reduta Częstochowa. – Aby jeszcze bardziej uatrakcyjnić naszą działalność na polu rekonstrukcji, marzy nam się działą przeciwlotniczą. Myślimy o odtworzeniu działą 7 zmotoryzowanej baterii artylerii przeciwlotniczej, która wchodziła w skład 7 Dywizji Piechoty. Planujemy budowę repliki najnowocześniejszego ówczesnego działą przeciwlotniczego Bofors, kaliber 40 milimetrów, które było podstawowym uzbrojeniem polskiej artylerii przeciwlotniczej w 1939 roku.

Wojsko Polskie posiadało 520 działą przeciwlotniczych, z czego 360 to właśnie działą Bofors 40 mm. Stawiało to polską armię na jednym z pierwszych miejsc na świecie pod względem siły i nowoczesności obrony przeciwlotniczej, która we wrześniu 1939 roku zestrzeliła 434 samoloty niemieckie (31 czołg Luftwaffe straciła nad Polską 697 samolotów, nie licząc setek uszkodzonych).

Zdaniem prezesa Kurusa, taki sprzęt zarówno wśród laików, jak i znawców militariów będzie wzbudzał uznanie oraz należytą zainteresowanie. Tym bardziej warto postarać się o niego, bo właśnie on bronił polskiego nieba podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku.

– 1 i 2 września, w czasie walk o Częstochowę artylerzyści 7 baterii zestrzelili 7 samolotów niemieckich – tłumaczy Adam Kurus. – 1 września został zestrzelony samolot bombowy Heinkel He 111. Następnego dnia bateria zestrzeliła 6 samolotów niemieckich oraz kolejnych kilkanaście uszkodziła. Do niewoli wzięto kilku lotników, a także niemieckiego majora ze sztabu 10 Armii, przy którym znaleziono dokumenty i mapy (leciał on jednym z samolotów). – Gdy będziemy mieć takie działą, łatwiej będzie ludziom przypomnieć o wadze walk pod Częstochową w 1939 roku. Dotychczas dzieje te są mało znane. Mieszkańcy miasta i okolic nie są ich świadomi, choć powoli to się zmienia.

Więcej szczegółów zwiastujących z projektem nazwanym roboczo „7 bateria” prezes Kurus wyjawia w najbliższym czasie. Na razie członkowie Reduty gromadzą dokumentację zdjęciową i archiwalną oraz prowadzą prace związane z realizacją przedsięwzięcia. Warto dodać, że polska artyleria przeciwlotnicza z 1939 roku to nie tylko same działą, a cała skomplikowana i nowoczesna infrastruktura – dalmierze, radiostacje, cięgniki, samochody i wiele innego sprzętu.

PODSTAWOWE DANE O 7. ZMOTORYZOWANEJ BATERII ARTYLERII PRZECIWLOTNICZEJ

7. zmotoryzowana bateria artylerii przeciwlotniczej pod dowództwem kpt. **Stanisława Marcza** wchodziła w skład częstochowskiej 7. Dywizji Piechoty. Baterię mobilizował 5. Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej z Krakowa.

Główne wyposażenie: 7 zmotoryzowanej baterii artylerii przeciwlotniczej (bateria art. plot. mot. typu A).

Stan osobowy: 6 oficerów oraz 163 podoficerów i szeregowych

Uzbrojenie:

- 4 działą przeciwlotnicze 40 mm Bofors wz. 36
- 8 lekkich karabinów maszynowych wz. 08/15
- 14 pistoletów
- 155 karabinków

Pojazdy:

- 8 ciągników gąsienicowych C2P

- 4 samochody Polski FIAT 508/518 radio N2/S

- 1 samochód Polski FIAT 618 radio N1/S

- 29 samochodów osobowych i ciężarowych

- 5 motocykli

Razem: 47 pojazdów

Wyposażenie specjalne:

- dalmierz stereoskopowy 1,5 m wz. K3

- 4 radiostacje N2

- 1 radiostacja N1

- 4 przyczepy amunicyjne

PAMIĘTALI O KOLEDZE



PAMIĘCI TWO GALLA



JiD Nowości Wydawnictwa

